

# KURJER ZACHODNI

»ISKRA«

Oplata poczt. ulszczona ryczałtem.

ROK XXIV.

SOSNOWIEC, SOBOTA 18 LISTOPADA 1933 ROKU.

Nr. 319.

Cena egz. 15 gr.

Prenumerata miesięczna w Sosnowcu 3.00 zł.

Prenumerata miesięczna poza Sosnowcem i w Sosnowcu z odnośzeniem do domu 3.50 zł

## O zbliżeniu polsko-niemieckim

Głosy prasy francuskiej i angielskiej.

PARYŻ, 17.11. — Publicysta Kaiser pisze w neosocjalistycznym „Appel“ że wszyscy pacyfiści powitali z ulgą wiadomość o odprężeniu w stosunkach polsko - niemieckich. Jakikolwiek powstałyby zastrzeżenia w stosunku do tego porozumienia polsko-niemieckiego, pierwsze rezultaty rokowań należy jednak zaliczyć do aktywów. Francja życzy sobie gorąco, aby Polska i Niemcy doszły do porozumienia. Polska ma prawo uważać, że bezpośrednie układy bez gwarantów zapewniają bezpieczeństwo lepiej od Locarna, które wchodziło w ramy Ligi Narodów i które było gwarantowane przez Francję.

„L'Intransigeant“ pisze: „Metody genewskie nie ostały się wobec wypadków. Atmosfera sprzyja raczej rozmowom bezpośrednim. Zachodzi tylko pytanie, czy ten system da lepsze rezultaty? Czy Hitler w rozmowach tete-a-tete będzie bardziej układny niż na forum Ligi Narodów? Komunikaty doniosły o porozumieniu polsko - niemieckim. Francja nie może nic innego uczynić, jak tylko z zadowoleniem zarejestrować każde usiłowanie w obronie pokoju w Europie. Można wnioskować, że Hitler, nawiązując pewne rozmowy z Polską, usiłował wciągnąć Francję do bezpośrednich rozmów z Berlinem. Powtarzaliśmy zawsze, że nie możemy o niczem decydować bez naszych sojuszników: Polski i Malej Ententy. Premier Sarraut wyłożył ten punkt widzenia na ostatnim posiedzeniu izby deputowanych. Czy Niemcy nie pragną zwalczać nas wszelkimi naszymi argumentami, stwarzając dzisiaj dobre stosunki z rządem warszawskim? Nie ulega wątpliwości, że chcąc nas pociągnąć do rozmów i że rząd berliński czyni wszystko, aby nas wyrwać z Ligi Narodów. Każdy dzień przynosi nam nowe tego dowody. Nie dajmy się okraść.“

„Le Figaro“ pisze m. in.: Nie ulega wątpliwości, że Warszawa nie zaniedba ostrożności w sprawie rokowań polsko - niemieckich. Rządowi polskiemu będzie z pewnością zależało na otrzymaniu wszelkiej gwarancji i na niezdecydowaniu niczego bez pełnego porozumienia się z Francją.

„Le Rempart“ pisze, że wiadomości o zbliżeniu niemiecko - polskiem kurowały już oddawna. Ostatnio sygnalizowano manifestację sympatii studentów polskich i hitlerowców. Rozmowa ministra Lipskiego potwierdza te pogłoski.

GŁOS ANGIELSKI.

LONDYN, 17.11. — Pod nagłówkiem: „Pakt Hitlera z Polską“ „Daily Herald“ pisze co następuje: „Najważniejszym czynnikiem sytuacji obecnej jest zainicjowanie rozmów pomiędzy Niemcami a Polską“. Zdaniem dziennika, oświadczenie o nieużywaniu przemocy i o bezpośrednich ro-

kowaniach ujęte będzie w najbliższej przyszłości w formę paktu o nieagresji. Zarówno w Berlinie jak i w Warszawie mają nadzieję, że będzie to oznaczało, iż drażliwe sprawy będą na pewien czas złożone w chłodni i o ile wyniki będą odpowiadały tym

oczekiwaniom i na granicy, uważanej dotychczas za najniebezpieczniejszą w Europie, nastąpi odprężenie w sytuacji, to krok obecny będzie posiadał powszechny wpływ uspokajający i ułatwi bezpośrednie rokowania między Francją a Niemcami.



KONFERENCJA POLSKO-NIEMIECKA.

W Berlinie odbywają się konferencje posła polskiego Józefa Lipskiego (po lewej) z kanclerzem Hitlerem celem ustalenia zasad porozumienia polsko - niemieckiego.

## Uznanie Sowietów

przez Stany Zjednoczone.

NOWY JORK, 17.11. (Tel. wł.) — Dziś wieczorem zostały ogłoszone listy Roosevelta do Litwinowa i Litwi-

nowa do Roosevelta o uznaniu Sowietów przez Stany Zjednoczone.

## Szczegóły katastrofy „Horst Wessela”

i uratowania jego załogi.

WARSZAWA, 17.11. Uratowanie załogi „Horst Wessela“ przez polski statek „Kościszko“ w cieśninie Skagerrak stanowi sympatyczny rozdział w dziejach naszej młodej i dzielnej marynarki. Katastrofa „Horst Wessela“ zdarzyła się we wtorek rano. Poprzedniego dnia wieczorem na „Kościszko“ urządzony był przez kapitana Borkowskiego pożegnalny bal dla wszystkich pasażerów. Na morzu Północnym panowała zupełna cisza. Wielka sala „Kościszki“ przepelniona była tańczącymi.

Późno w nocy, gdy zabawa była w całej pełni, okrętem nagle zaczęło rzucać. Był to refleks burzy, szalejącej u południowo - zachodnich brzegów Anglii.

— Udało się nam uciec przed nawałnicą — oświadczył z uśmiechem kpt. Borkowski.

Zabawa przeciągnęła się długo po pół-

nocy. Pasażerowie rozeszli się do kabin i zasnęli już na dobre, kiedy nagle odezwał się ryk syreny okrętowej a jednocześnie odgłos śpiesznych kroków marynarzy po pokładzie.

— Co się stało?

Pasażerowie sądzili, że jest to powtórzenie próbnego alarmu, który w przeddzień zorganizowano na „Kościszko“.

Było to jednak zupełnie co innego. „Kościszko“ nagle zmienił kurs i pełną parą popłynął w kierunku, gdzie na ciemnym tle nieba co chwila migotały rakiety. Najwidoczniej jakiś okręt był w niebezpieczeństwie. Istotnie tak właśnie było. Około godz. 7 rano „Kościszko“ podpłynął do parowca niemieckiego „Horst Wessel“, na którego mostku kapitańskim widniała grupa marynarzy, wymachujących rękoma. Kiedy „Kościszko“ znalazł się w odległości mniej więcej mili od tonącego parowca, załoga

jego spuściła jedyną łódź ratunkową i podpłynęła do „Kościszki“.

W chwilę potem na pokładzie polskiego parowca stanęło szeregami 12 marynarzy niemieckich o rozradowanych twarzach. Byli uratowani... Rozbitków zaprowadzono do baru okrętowego, gdzie poczęstowano ich obfitem śniadaniem.

Kapitan niemieckiego „Horst Wessela“ P. Olszewski tak opowiada o sytuacji na swoim statku, który wypłynął a portu Emden przed czterema dniami na połów ryb:

— Okręt mój jest stary, ma już co najmniej 30 lat — zaczął swą opowieść kapitan Olszewski. — Powodem katastrofy było to, że w nocy sieci nasze płatały się, a były one przymocowane do wielkich belek przytwierdzonych do burty okrętowej. Okazała się potrzeba przeciągnięcia jednej z takich belek pod dnem parowca.

— Nagle usłyszeliśmy głośny trzask i jednocześnie krzyk palacza:

— Woda!

Jak się okazało, belka przebiła dno. Woda zaczęła się wdzierać z nadzwyczajną szybkością. Rzuciliśmy się wszyscy od zatykania otworów, ale usiłowania nasze były próżne. Woda ciągle wdzierała się do okrętu. Trzeba było myśleć już tylko o ratunku samych siebie.

Wtedy zacząłem dawać sygnały przy pomocy rakiet. Wypuściliśmy ich sporą ilość, kiedy wreszcie w poświacie budzącego się dnia zauważyliśmy na widnokręgu dym parowca. Był to „Kościszko“.

Radość nasza nie miała granic.

## Poważnie zagrożony

gabinet Sarraut'a.

PARYŻ, 17.11. — Z chwilą zgłoszenia projektów finansowych gabinet Sarraut'a znalazł się w poważnym niebezpieczeństwie. Komisja finansowa izby omawiała wczoraj w głównych zarysach plan finansowy rządu który dziś stanie się przedmiotem szczegółowej dyskusji. W łonie komisji zarysowują się poważne różnice zdań. Nastroj ogólny jest nieprzychylny dla projektu rządowego.

W tym stanie rzeczy przesilenie gabinetowe jest wysoce prawdopodobne. Dyskują nad projektem finanso-

wym rozpocznie się na plenum izby w przyszły wtorek. Komitet wykonawczy stronnictwa socjalistycznego powziął uchwałę przeciwko projektowi finansowemu gabinetu. W kołach stronnictwa radykalnego projekt wywołał również poważne zastrzeżenia. Znaczna liczba posłów wstrzyma się od głosowania.

W kuluarach izby krąży pogłoski że na czele nowego gabinetu stanie były premier Herriot lub też obecny minister skarbu, Georges Bennet.

Dzisiaj świniobicie

na ogólne śniadanie Szanownej Klienteli w restauracji „GASTRONOMJA“ przy ul. Krzywiej Nr. 1 na które uprzejmie zapraszam

z poważaniem  
RYSZARD SZCZEREK,  
mistrz sztuki kulinarnej.

# Podwyżki i obniżki poborów

## urzędników niższych kategorii.

WARSZAWA, 17.11. Pisaliśmy już o tem, co zyskują i co tracą urzędnicy państwowi wskutek nowej ustawy o zmianie uposażeń urzędniczych. Obecnie podajemy obliczenie, dotyczące przeszerogowania urzędników państwowych niższych kategorii, mianowicie od 11 do 16-ej.

Urzędnicy 11-ej kategorii będą prawdopodobnie wszyscy przeszerogowani do 9-ej grupy uposażeniowej. Byłoby to najlżejszym, gdyż w przeciwnym razie groziłaby im zbyt poważna niżka uposażeń. Urzędnicy 11-ej kategorii w szczeblu A pobierają obecnie przeciętnie 184 zł. Wobec tego, że pobory 9-ej grupy uposażeniowej wynoszą 210 zł., otrzymaliby oni podwyżkę 26 zł.; urzędnicy w szczeblu B pobierają 193 zł. (podwyżka 17 zł.), w szczeblu C — 201 zł. (podwyżka 9 zł.), w szczeblu D — 208 zł. (podwyżka 2 zł.), w szczeblu E — 217 zł. (obniżka 7 zł.), w szczeblu F — 224 zł. (obniżka 14 zł.) i w szczeblu G — 229 zł. (obniżka 19 zł.).

Dodać należy, że pensje obecne pracowników państwowych obliczamy wraz z przeciwnym dodatkiem mieszkaniowym oraz dodatkiem ekonomicznym na jedną osobę, odliczając potrącenia na emeryturę i podatek dochodowy, które w przyszłości urzędnikom nie będą potrącane.

Urzędnicy 12-ej kategorii będą prawdopodobnie częściowo przeszerogowani do 9-ej grupy uposażeniowej (szczeble C, D, E, F, G) i częściowo do 10-ej grupy uposażeniowej (szczeble A i B). Urzędnicy 12-ej kategorii w szczeblu C pobierają 210 zł. Pobierają obecnie 184 zł., czyli otrzymają podwyżkę 26 zł., w szczeblu D — 191 zł. (podwyżka 19 zł.), w szczeblu E — 196 zł. (podwyżka 14 zł.), w szczeblu F — 205 zł. (podwyżka 7 zł.) i w szczeblu G — 208 zł. (podwyżka 2 zł.) Urzędnicy tej kategorii w szczeblu A zaliczeni będą prawdopodobnie do 10-ej grupy uposażeniowej, której pobory wynoszą 160 zł. Obecnie pobierają oni przeciętnie 173 zł. (obniżka 13 zł.), w szczeblu B pobierają 179 zł. (obniżka 19 zł.).

Urzędnicy obecnej 13-ej kategorii wliczeni będą prawdopodobnie do 10-ej grupy uposażeniowej za wyjątkiem szczebla G, który będzie przeszerogowany do 9-ej grupy. Wówczas urzędnicy w szczeblu G, którzy pobierają 187 zł., otrzymają podwyżkę 23 zł. Urzędnicy pozostałych szczebli pobierają będą 160 zł. Urzędnik w szczeblu A pobiera obecnie przeciętnie 152 zł. (podwyżka 8 zł.), w szczeblu B — 158 zł. (podwyżka 2 zł.), w szczeblu C — 164 zł. (obniżka 4 zł.), w szczeblu D — 170 zł. (obniżka 10 zł.), w szczeblu E — 175 zł. (obniżka 15 zł.), i w szczeblu F — 182 zł. (obniżka 22 zł.).

Urzędnicy 14-ej kategorii będą prawdopodobnie przeszerogowani częściowo do 10-ej grupy uposażeniowej (szczeble D, E, F, G) i do 11-ej grupy (szczeble A, B, C). Urzędnicy tej kategorii w szczeblu D pobierają 158 zł. (podwyżka 2 zł.), w szczeblu E — 164 zł. (obniżka 4 zł.), w szczeblu F — 170 zł. (obniżka 10 zł.) i w szczeblu G — 175 zł. (obniżka 15 zł.). Urzędnicy w szczeblu A pobierają obecnie 140 zł. Wrazie zaliczenia ich do 11-ej grupy, pobierają będą 130 zł. (obniżka 10 zł.), w szczeblu B — 146 zł. (obniżka 16 zł.) i w szczeblu C — 152 zł. (obniżka 22 zł.).

Urzędnicy 15-ej kategorii prawdopodobnie będą przeszerogowani częściowo do 10-ej grupy uposażeniowej (szczeble E, F, G) i do 11-ej grupy (szczeble A, B, C, D). Urzędnicy w szczeblu E pobierają obecnie 152 zł., oznacza to dla nich podwyżkę 8 zł., w szczeblu F — 158 zł. (podwyżka 2 zł.) i w szczeblu G — 164 zł. (obniżka 4 zł.). Włączeni do 11-ej grupy urzędnicy pobierają będą 130 zł. Dla urzędników w szczeblu A, zarabiających obecnie 128 zł. oznacza to podwyżkę 2 zł., w szczeblu B — 134 zł. (obniżka 4 zł.), w szczeblu C — 140 zł. (obniżka 10 zł.), w szczeblu D — 146 zł. (obniżka 16 zł.).

Urzędnicy ostatniej, 16-ej kategorii będą wliczeni prawdopodobnie częściowo do 11-ej grupy uposażeniowej oraz częściowo do ostatniej, 12-ej grupy. Do tej ostatniej grupy wliczeni będą urzędnicy w szczeblu A, którzy pobierają obecnie 120 zł. Ich przyszła pensja wynosić

będzie 100 zł., co oznacza dla nich obniżkę 20 zł. Pozostałe szczeble przeszerogowane będą do grupy 11-ej, gdyż w przeciwnym razie groziłaby im bardzo poważna obniżka poborów. W szczeblu B pobierają oni 125 zł. (podwyżka 5 zł.), w szczeblu C — 128 zł. (podwyżka 2 zł.), w szczeblu D — 132 zł. (obniżka 2 zł.), w szczeblu E — 136 zł. (obniżka 6 zł.), w szczeblu F — 140 zł. (obniżka 10 zł.) i w szczeblu G — 144 zł. (obniżka 14 zł.).

Są to naturalnie tylko projekty, jakie wynikają z porównania obecnych uposażeń urzędniczych z obowiązującymi

od 1 lutego 1934 r. Trudno przewidzieć jak Rada ministrów, która zajmie się tą sprawą, dokona przeszerogowania urzędników. Trzeba włączyć 4.044 istniejących obecnie różnych wymiarów uposażeń do 12 nowych wymiarów.

Jak widzimy, przy przeszerogowaniu ulegną zmniejszeniu przedewszystkiem pobory urzędników niższych kategorii. Pożądanem byłoby, by ci urzędnicy, którzy pobierają tak niskie pensje, nie byli skrzywdzeni przy przeszerogowaniu i otrzymali ekwiwalent w postaci dodatku wyrównawczego.

# Z życia lotnictwa polskiego

## Powrót lotników z Moskwy.

WARSZAWA, 17.11. — Na lotnisku w Okęciu wylądowało 5 samolotów polskich, powracających z Sowietów, pilotowanych przez mjr. Stachonia, kpt. Kępińskiego, kpt. Niedźwiedzkiego i st. sierż. Balcerzaka. Samolot płk. Rayskiego, który powrócił koleją do Warszawy, pilotował mjr. Szczeniowski.

Dziś lotnicy złożyli szereg wizyt oficjalnych i zameldowali się u dyrektora departamentu aeronautyki.

Są oni zachwyceni przyjęciem w Moskwie i w rozmowach podkreślają niezwykle rozwój lotnictwa sowieckiego oraz gościnność, z jaką ich podejmowali nie tylko lotnicy, ale i całe społeczeństwo rosyjskie. Pokazano im szereg fabryk samolotów i motorów, nowe typy płatowców i t. p.

### TRASA LOTU.

WARSZAWA, 17.11. — Dnia 20 bm odbędzie się w Warszawie konferencja aeroklubów, biorących udział w

międzynarodowych zawodach turystycznych. Prawdopodobnie na konferencji tej zapadnie decyzja co do trasy lotu okrężnego w Challenge'u 1934 r.

### GOŚĆ Z CZECHOSŁOWACJI.

WARSZAWA, 17.11. — Dnia 22-go b.m. przybywa do Warszawy z wizytą szef czzechosłowackiego lotnictwa wojskowego, gen. Pfajfer. Towarzyszą mu płk. pilot Vitherek, znany rekordzista długodystansowy, kapitan sztabu Strauch, oraz dwaj wyżsi oficerowie.

Gen. Pfajfer przyleci na samolocie 3-motorowym „Fokker”, wykonany w Pradze. Będzie on gościem polskiego lotnictwa i w czasie swojego 4-dniowego pobytu w Polsce zwiedzi urządzenia lotnicze, fabryki płatowców i t. p. Celem jego wizyty jest przedewszystkiem nawiązanie ścisłego kontaktu lotnictwa czzechosłowackiego z polskiem.

# Sportowiec zdefraudował 15 tysięcy z funduszu olimpijskiego.

WARSZAWA, 17.11. — Do urzędu śledczego zgłosił się w maju Teofil Henryk Czyż, kierownik biura związku polskich związków sportowych, neldując, że z funduszu, przeznaczonych na finansowanie polskiej ekspedycji na Olimpiadę do Los Angeles, zdefraudował około 15.000 zł. Zznał przytem, że przywłaszczenie pieniędzy miało miejsce jeszcze w lipcu 1932 r., przestępstwa nie ujawnił jednak przez tak długi czas, bo sądził, że projektowany bogaty ożenek da mu możność pokrycia zdefraudowanych pieniędzy.

Śledztwo wykazało, że nadużycia Czyża nie zostały wykryte wcześniej przez powołane czynniki tylko wskutek tego, iż defraudant cieszył się u swoich zwierzchników wyjątkowym zaufaniem i opinią solidnego pracownika. Korzystając z tego moralnego kredytu, zresztą manipulował buchalterją i sprzeniewierzone sumy wykazywał w bilansie jako saldo. Sam był sportowcem i liczył, że koledy z komisji rewizyjnej nie będą sprawdzali zawartości kasy.

Dopiero, gdy na stanowisku skarbnika nastąpiła zmiana i nowy skarbnik

# SALONY BRIDŻOWE

SOSNOWIEC,  
UL. DĘBLINSKA Nr. 1, II piętro  
Tel. 13-90.

Udziela się lekcji gry w bridża.  
Zgłoszenia i informacje codziennie  
w godz. od 15-tej do 17-ej. — 7788

nik, p. Lesiewicz, zażądał zestawienia sum, znajdujących się w kasie. Czyż znalazł się w potrzasku. Zwałkał jeszcze górą trzy tygodnie, a gdy sytuacja stała się tak naprężona, że ostatecznie musiał wykazać stan kasy, pod naciskiem okoliczności wniósł samooskarżenie.

Czyż odpowiadał z więzienia. Na rozprawę powołano szereg sportowców, bowiem sprawa o defraudację pieniędzy z funduszu olimpijskiego poruszyła cały polski świat sportowy.

Powołani na rozprawę świadkowie zeznali, że Czyż nie jednorazowo zdefraudował kwotę 14.488 zł. Przywłaszczał on sobie pieniądze systematycznie, począwszy od 1923 r., a więc w ciągu 10-ciu lat.

Sąd skazał Czyża na rok więzienia

# Polacy z legji cudzoziemskiej W NIEWOLI U DZIKICH PLEMION.

WARSZAWA, 17.11. — Towarzystwo opieki nad wychodźstwem polskim zagranicą otrzymało wiadomość o losie kilkunastu Polaków, b. żołnierzy legji cudzoziemskiej, zaginionych w czasie walk z plemionami Rifu.

Jak wynika z raportu, nadesłanego przez specjalną komisję ankietową, która badała tę sprawę w Afryce, od kilku lat około tysiąca legionistów znajduje się w niewoli. Mieszkają w osiedlach dzikich szczepów arabskich u podnóża gór Atlasu. Wśród więzionych do niewoli znajdują się Polacy. Międzynarodowy Czerwony Krzyż zamierza podjąć starania o wydobywanie członków Legji cudzoziemskiej z niewoli. Akcja ta nastęrcza duże trudności, bowiem niektóre szczepy arabskie są jeszcze nieujarzmione i zachowują się wrogo wobec wszelkich poczynań w tym kierunku. Osiedla, zamieszkałe przez te szczepy, są niedostępne i wiele z nich nie widnieje nawet na mapach sztabowych.

# Atak gazowy NA POZNAŃ.

POZNAŃ, 17.11. (Tel. wł.) Dziś w południe odbył się atak gazowy na Poznań. Atak dzięki pogodzie adał się zmałkiem. Brało w nim udział kilkanaście samolotów.

# Boi się tylko żony

## dzielny burmistrz Nowego Jorku.

Nowym burmistrzem Nowego Jorku wbrew partji Tammany Hall, a właściwie wbrew Rooseveltowi, został Florentino La Guardia.

Tem człowiek jest, nawet na amerykańskie stosunki, niezwykle zjawiskiem.

Był siedem razy przedstawicielem Nowego Jorku w kongresie i zostawił tam niezapomniane wrażenie. Jest to typ tak zwanego „dzikięgo”, który nie cofa się przed niczem, by dowieść prawdy swych słów i wywalczyć to, co zamierzał.

Gdy prowadził w kongresie kampanję przeciw nadmiernej wysokości cenom mięsa w Nowym Jorku, wywołał na posiedzeniu nieledwie skandal.

Minister rolnictwa w odpowiedzi na jego interpelację przysłał mu broszurę „O ekonomicznem użytkowaniu mięsa na potrzeby domowe”. La Guardia, w odpowiedzi na to, wygłosił w kongresie drugą mowę i anglo wyjął z kieszeni smażony kotlet, kawał pieczeni i ożór woliwy, pytając słuchaczów, czy wiedzą, ile to kosztuje.

La Guardia jest człowiekiem, o którym mówią, że może wszystko, nawet

zaprowadzić porządek wśród władz miejskich Nowego Jorku. Oczywiście, ma on już teraz wielu wrogów, a nawet meły społeczne odgrajązają się, że sprzątną go, gdy będzie zbyt gorliwie porządkował.

Alle on się tego nie obawia. Gdy ostrzegano go przed niebezpieczeństwem, gdy podczas kampanji wyborczej otrzymywał listy ze słowami: „Niech pan nie zapomina, że burmistrz Czermak zginął, bo miał zbyt dobre oczy” — odpowiadał: — Wolę umrzeć od rewolwerowej kuli, niż od rakka.

Podczas jednej ze swoich mów przedwyborczych, La Guardia powiedział:

— Nie boję się nikogo. Chyba... mojej żony!

Odtąd Nowy Jork zainteresował się żoną nowego burmistrza. Pienwsza gospodyni Nowego Jorku, jak ją nazywają, Marja La Guardia jest dzielna i mądrą kobietą. Była niegdyś sekretarką męża, w czasach, gdy La Guardia zajmował się sprawami giełdowymi. Opowiadał nawet, że giełda przyczyniła się do tego małżeństwa.

Było bowiem tak, że sekretarka

na Marja, przeczuwając bliski spadek pewnych akcyj, w tajemnicy przed swym szefem, sprzedała je. Gdy spadły, okazało się, że dzięki przewidującej sekretarce La Guardia uratował swój majątek. Przyszło mu wtedy do głowy, że nie należy wypuszczać z rąk takiego rezerwusa finansowego i... ożenił się.

Małżonkowie żyją w niezwyklej zgodzie. Nie mają własnych dzieci, przysługali sierotę i pani La Guardia sama opiekuje się tą dziewczynką, obszywa ją, uczy wszystkiego, nie wyłączając muzyki.

Małżonkowie La Guardia czytają jedno i te same książki i omawiają je zwykle przy pierzeżam śniadaniu.

Co parę tygodni nowy burmistrz Nowego Jorku zaprasza na wieczerę garstkę swych mekkich przyjaciół i sam przyrządza im narodową włoską potrawę „spaghetti” (makaron).

Pani La Guardia ma zwyczaj wychodzenia z domu na ten wieczer. Mówi bowiem ze śmiechem, że nie może patrzeć na męża w roli kucharza. Tłoczno on wszystko, co mu w kuchni wpadnie w rękę.

# HISZPANJA NA ROZSTAJNYCH DROGACH

W dniu 19 b.m. otrzyma Hiszpanja nowy parlament. A kwestja, z jakich żywiołów ten parlament będzie się składał, jest interesującą nie tyle z punktu widzenia (Hiszpanja gra w Europie trzeciorzędna rolę), ile jako typowa ilustracja rozprężenia wewnętrznego, któremu się kończą zawsze rządy dyktatorskie.

Jakże wyglądają polityczne nastroje Hiszpanji dzisiaj na parę dni przed wyborami „Kortezów”? W rozwiązanym 9.X b.r. parlamencie największe wpływy posiadał blok socjalistów i radykałów społecznych, — coś w rodzaju francuskiego „kartelu lewicy”. A wpływy te zawdzięczał w pierwszym rzędzie silnie rozbudowanym organizacjom socjalistycznym, które zresztą niezawsze były posłuszne swoim leaderom, zasiadającym w rządzie lub w parlamencie.

Drugim ważnym czynnikiem w parlamencie była partja p. Leroux partja „republikańska”, o charakterze lewicowym, laicystycznym, ale wrogo nastawiona do socjalizmu marksowskiego. Rozporządzając silnym liczebnie klubem 145 posłów wywiera dalej duży wpływ na opinię kraju.

Pominawszy szereg drobniejszych grup, które w walce kierunku socjalistycznego z „republikańskim” nie zawsze umiały udowodnić potrzebę swego istnienia, zwrócić trzeba uwagę na siłę słabo w parlamencie reprezentowaną, dużą jednak i wpływową w kraju. Stanowi ją katolicyzm.

Prasa francuska zapewnia, że sprawa wyborów, rozegra się między temi trzema czynnikami. Który z nich wyjdzie zwycięsko?

Jest rzeczą charakterystyczną dla kończącej się kampanji wyborczej, że blok rządowy (socjalistów i radykałów) znajduje się w defenzywie. Syją się na rząd zarzuty usprawiedliwione fatalną sytuacją gospodarczą i rozpętanem anarchji skrajnych żywiołów, i lewica rządowa musi się bronić. To jej nie powinno wróżyć zwycięstwa. Ale decydująca rola przypadne tu nie partjom, lecz związkom robotniczym. Rząd wygra, jeśli je utrzyma przy sobie. Przegra, jeśli się zbuntują.

Znacznie lepsze warunki ma partja „republikańska”. Jej opozycja i jej walka z „socjalizmem marksowskim”, jako głównym winowajcą obecnego chaosu politycznego, zapewniły jej w kraju wiele sympatii, a mając do dyspozycji liczny klub poselski i dobrą prasę zdołała ta partja utwierdzić swoje wpływy w kraju.

Doskonale zapowiadała się kampanja wyborcza dla katolików. Dokonało się skupienie katolickich żywiołów w „Accion Popular” (Akcja Ludowa), uruchomiono sprawny aparat propagandowy i prasowy za pomocą olbrzymiej masy ulotek (mnóstwo ludzi w Hiszpanji nie czyta dzienników) spopularyzowano hasła „A.P.”. Powszechnem było przekonanie w kołach lewicy, że tym razem „klerykałki” osiągną poważny sukces.

W ostatnich jednak tygodniach zaszedł wypadek, który może poważnie zagrozić katolickiej organizacji politycznej. Jest nim zorganizowanie „hiszpańskiego faszystu” przez syna zmarłego dyktatora, Don Josego Primo de Rivera. Wystąpienie publiczne Don Josego spotkało się z dobrem przyjęciem. Zgromadzenia w Madrycie były liczne, a audytorjum — chętnie.

Młody Primo de Rivera jest przeciwnikiem demokracji, zwalcza partje tak lewicowe, jak prawicowe, nawołuje natomiast do tworzenia „gwardji” uzbrojonych, młodych ludzi. Nie biał się ze swym zamiarem — zdobył władzę gwałtem.

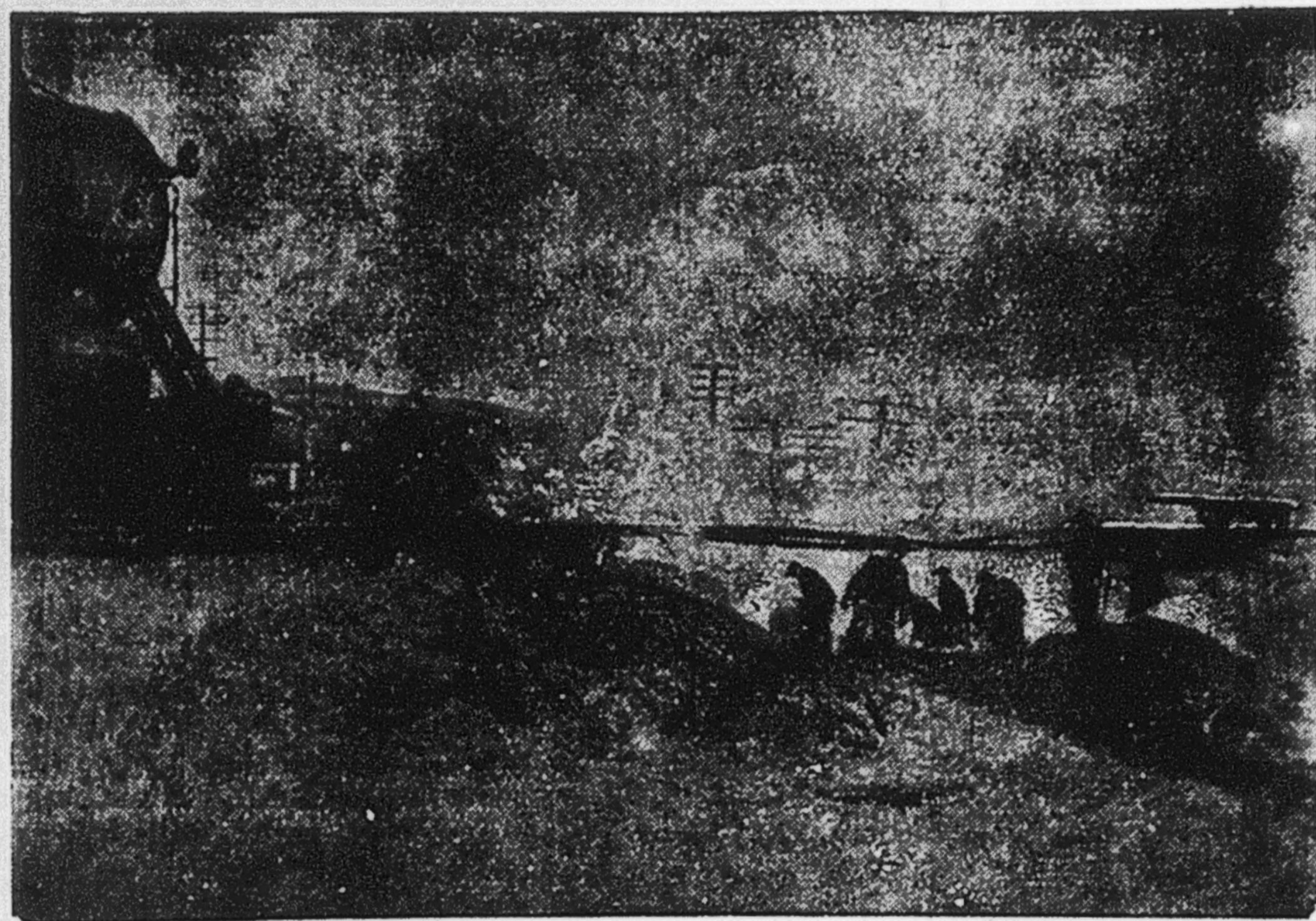
Niewątpliwie ujemnie wpłynie ta akcja na działalność katolików. Będzie ich bowiem odciągala od udziału w wyborach.

Wkońcu wspomnieć trzeba jeszcze o czwartej sile, która poważnie powinna zaciążyć na wyborach hiszpańskich. Stanowi ją — kobiety, które

po raz pierwszy pójdą w d. 19 b.m. do urn wyborczych. A siła to niemała. Na 12,942.575 wyborców kobiety stanowią większość; liczba ich bowiem uprawnionych do głosowania wynosi 6,710.489... I siła to tajemnicza. Która partja znajdzie wśród kobiet hiszpańskich posłuch? Niewiadomo! Czy też może stanie się to, co się stało w innych krajach Europy, że kobiety gło-

sować będą tak, jak ich mężowie, bracia lub ojcowie?

Z tem większem zainteresowaniem śledzić będzie świat wybory hiszpańskie. M. in. i Polska. Bo istotnie emocjonującym jest pytanie, które wyraża dzisiejsza Hiszpanja: — jak oporowywać kraj zdeorganizowany przez dyktaturę?



ZAMACH FARMERÓW AMERYKAŃSKICH NA POCIĄG.

Strajk farmerów amerykańskich, który wstąpił przeciwko finansowej polityce Roosevelta, przybiera coraz ostrzejszą formę. Ubrojone oddziały farmerów zrywają tory kolejowe i niszczą wagony z żywnością, chcąc wygłodzić miasta.

## Jak banki żydowskie

wspierały Hitlera?

Wiadomo, że Hitlera, zanim on zdobył władzę, finansował kapitał zagraniczny obok niemieckiego. Obecnie wychodzą na jaw szczegóły o finansowaniu Hitlera przez bankierów amerykańskich. Szczegóły te opowiada Sidney Warburg, syn jednego z największych bankierów amerykańskich zainteresowany ponadto osobiście w wielkim banku Kuhn, Loeb i Ska w Nowym Jorku. Właściciele tych banków to żydzi. Warburg był pośrednikiem między bankierami a Hitlerem, z którym konferował trzykrotnie.

W r. 1929 Warburg uczestniczył w konferencji z udziałem prezydentów wielkich banków, młodego Rockefellera i Gleana (przedstawiciele Royal Dutch Com.). Konferencja miała na celu wyrugować wpływy ekonomiczne Francji w Niemczech. Postanowiono poprzeć materialnie Hitlera, który swą propagandą odwetową przyszedłby z pomocą magnatom przemysłowo-bankowym Stanów Zjednoczonych.

Warburga wyznaczono do rozmów z Hitlerem. Przy pierwszym spotkaniu Hitler zażądał 100 milionów mk. Otrzymał 10 milionów dolarów, zrea-

lizowanych w 10 czekach za pośrednictwem żydowskiego banku Mendel-sona w Amsterdamie.

W październiku 1931 Warburg otrzymał od Hitlera list, w którym żądał nowych subsydjów. Właśnie w owym czasie stosunki francusko-amerykańskie były dość napięte. Francja groziła wycofaniem 800 milionów dolarów, zdeponowanych w St. Zjednoczonych. We wrześniu 1931 r. ok. 700 milionów dolarów w zł. przewieziono z Ameryki do Francji; była to część francuskich depozytów prywatnych.

Po porozumieniu się z współnikami Warburga ponownie wydelegowano do Hitlera. Spotkanie odbyło się w Berlinie (Fasanenstr. 28). Hitler żądał 200 milionów mk., ubito targ na 15 milionów dol., z czego 5 — bank rotterdamski a 5 — Banca Italiana w Rzymie. Trzecie subsydjum otrzymał Hitler w r. 1933 w sumie 7 milionów dolarów. Razem przemyśli i banki amerykańskie wpłaciły Hitlerowi 32 miliony dolarów!

Tęż Hitler „odpłaca” żydom niemieckim za chciwość geszefciarską kapitałistów żydowskich w Ameryce

## O zniżki kolejowe

DLA POLSKICH TURYSTÓW PO STRONIE CZECOSŁOWACKIEJ.

Konwencja turystyczna polsko-czechosłowacka z 1925 r. przewidywała, że na zasadzie wzajemności członkowie Pol. Tow. tatrzańkiego i Polskiego Związku narciarskiego będą korzystali po stronie czechosłowackiej na kolejach w granicach t. zw. pasa turystycznego ze zniżek kolejowych.

Postanowienie to w praktyce miało niewielkie znaczenie z tego powodu że ze zniżek można było korzystać tylko o tyle, o ile zebrała się wycieczka złożona conajmniej z 10 członków Pol. Tow. tatrzańkiego, względnie Pol. Zw. narciarskiego. Ponieważ zebranie się takiej ilości członków miało miejsce tylko w wyjątkowych wy-

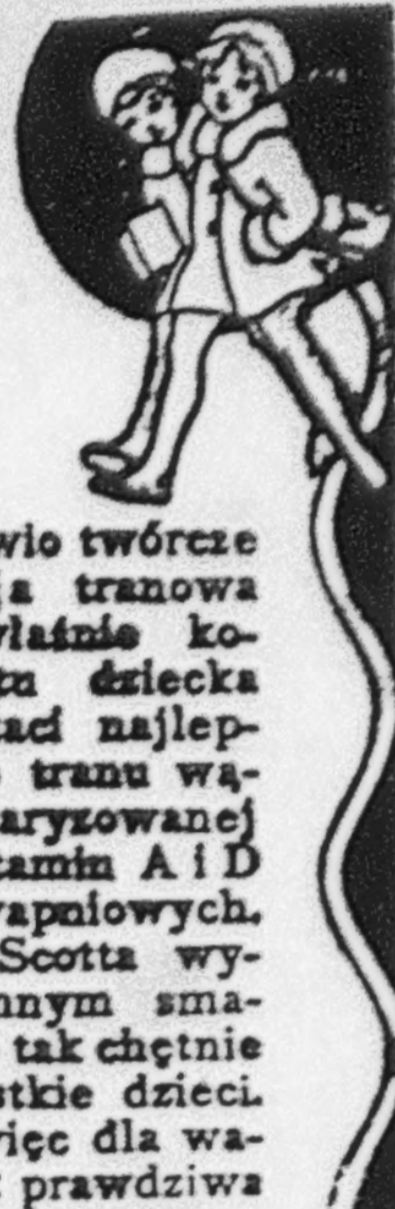
padkach, zniżki były dość iluzoryczne.

Ponieważ w 1930 r. wprowadzono na kolejach polskich indywidualne zniżki dla turystów i narciarzy, powstała mimowoli dążność do tego, aby analogiczne zniżki kolejowe były polskim turystom przyznane też na kolejach czeskich w granicach pasa turystycznego.

Swój punkt widzenia przedstawiły zainteresowanie towarzystwa władz państwowych, a sprawa powyższa ma być przedmiotem rokowań polsko-czechosłowackich przy najbliższych pertraktacjach w sprawach związanych z konwencją turystyczną.

### Dla Dzieci!

By dzieci nasze zdrowo rosły niezbędne są dla ich organizmu odżywcze tłuszcze, wzmacniająca i rozwijająca kościć sole wapniowe i inne krwio twórcze składniki. Emulsja tranowa Scotta zawiera właśnie konieczne dla wzrostu dziecka substancje w postaci najlepszego, norweskiego tranu wzbogacanego o standaryzowaną ilość jednostek witamin A i D z domieszką soli wapniowych. Emulsja tranowa Scotta wyróżnia się przyjemnym smakiem i dlatego tak chętnie piją ją wszystkie dzieci. Pamiętajcie więc dla waszego dziecka: prawdziwa



**EMULSJA**  
TRANOWA  
**SCOTTA**

Do nabycia już od Zł. 2.—

7790

## Z DNIA

### HYMN PAŃSTWOWY.

W związku z 15-leciem niepodległości p. J. A. Maklakiewicz wystąpił na łamach sanacyjnego „Kurjera Porannego” z projektem nowego hymnu narodowego, o którym kompozytor tak pisze:

Melodję „Mazurka” ująłem w majestatyczny rytm marsza, rekonstruując intuicyjnie Marsza Dąbrowskiego, jako pierwotną formę kompozycji Ogińskiego... poczem zwycięsko uderza, prawie dosłownie, refren „My Pierwsza Brygada”...

Znamienny dla czasów obecnych pomysł p. Maklakiewicza napotkał ostry sprzeciw na łamach „Słowa Pomorskiego”:

Pomijając już samą rytmikę projektowanego „hymnu”, rytmikę godną pierwszych kroków kompozytorskich ucznia pierwszego kursu konserwatorium, wplecenie do hymnu państwowego spornej pieśni bojowej pewnego odłamku społeczeństwa — musi być potraktowane jako próba ponizienia marszka Dąbrowskiego, przed którym jedynie będą się odkrywały wszystkie głowy.

Ze na tych samych łamach oślawiona Johanna wypisuje peany na cześć tej operetkowej melodji — i że domaga się „zadekretowania” jej, to nas dziwi. Ale jak można z otwartym czołem twierdzić, że takie jest żądanie społeczeństwa? Przecież ono zupełnie o innego o tej sprawie myśli.

### TEORJA „SKUTECZNEGO TERORU.

P. W. Stępczyński ubolewa w „Kurjerze Porannym” nad niedolą ludu niemieckiego, który ub. niedzieli stęporozrywany szedł do urn wyborczych. Przy tej sposobności rzucił „złote myśli”, jak to powinien wyglądać terór „skuteczny”...

Skuteczność presji — pisze — ma za warunek możność obudzenia lęku w jej obiekcie. By się lękać, trzeba mieć coś do straszenia. Można więc dyskutować element lęku u ludzi posiadających cośkolwiek: pracę, sklepik, zapomogi z funduszy publicznych a nadto dusze niewolników.

P. Stępczyński — jaki widzimy — mógłby wyklądać „teorję teroru” w jakiejś szkole „metod wyborczych” gdyby powstała.

### NAJLEPSZE ROZWIĄZANIE.

Światowa konferencja żydowska w Londynie (29.X — 1.XI), jak wiadomo, miała charakter ściśle poufny. „Moment”, w korespondencji z Londynu, podaje niektóre szczegóły z tych obrad.

Liczbę zbiegów żydowskich przewodniczący konferencji, N. Laaki, określił na 65 tysięcy,

— z których 35 tys. kupców i zawodowców, 30 tys. — kobiet i dzieci, oraz 2 tys. studentów.

Zbiegowie rozmieścili się w następujących krajach:

— We Francji 25 tys., Erec Izrael 6,500, Polsce 4,500, Czechach 4 tys., Holandji 2,500, Anglii 2,500, Szwajcarii 2 tys., reszta jest rozrzucona w różnych krajach.

Żydom chodzi o rozmieszczenie ich w krajach Europy Wschodniej:

— Najlepszym rozwiązaniem zagadnienia zbiegów, jak wyjaśnia p. Laaki, jest emigracja i dlatego około 8 tys. wysłano z powrotem do krajów Wschodniej Europy, a kilkanaście tysięcy zostało w Belgji.

WESOŁE I SMUTNE

**NASTROJE WYBORCZE.**

Były wybory do hitlerowskiego Reichstagu i do rad gromadzkich w powiecie Będzińskim, stąd dużo się mówi i pisze o wyborach.

Wybory hitlerowskie wywołały podwójny oddźwięk: prasa nieregularna z niejakim uznaniem pisze o zwycięstwie Hitlera, natomiast prasa sanacyjna z „Expressem Zagłębia” w ogólnym oburza się na metody wyborcze Hitlera, że to gwałt, pozbawienie wolności głosowania, że wogóle nie wybory, ale komedia wyborcza.

Potępianie przez prasę sanacyjną takich metod wyborczych wywołuje niejaka dezorientację wśród jej czytelników, a szatańską uciechę w obozie opozycyjnym.

Pragnę zabrać w tej sprawie głos nie jako przedstawiciel jednej czy drugiej strony, ale poprostu jako cichy, skromny obywatel, który się uważnie przygląda temu, co się wokół dzieje. Otóż oświadczam, że nie zgadzam się z prasą opozycyjną, gdy ta ma prasę sanacyjną za złe brak jakoby konsekwencji. Stwierdzam, że ta konsekwencja istnieje, choć nie w znaczeniu politycznym ale za to obyczajowym.

Od najmłodszych dziecinstwa słyszeliśmy o tym, że co zagraniczne, to lepsze niż krajowe: maszyny, materiały na ubrania, książki, ostrza do golenia, samochody, urządzenia publiczne i zwyczajnie polityczne wyścizny, że były zagraniczne, aby odstraszyć poklask w najszerzych kołach społeczeństwa.

Ale przyszedł czas odrzuczenia: powstały komitety popierania wytwórczości krajowej i coraz więcej jest ludzi takich, którzy chwalą wyroby krajowe, a nawet je od czasu do czasu kupują. Coraz większe jest grono obywateli, którzy potrafią zająć krytyczne stanowisko wobec stosunków panujących zagranicą i to nie byle gdzie, bo nawet wśród Niemców, od których nabywaliśmy najwięcej towarów i zwyczajów. Jeszcze i teraz się zdarzy, że któraś z restauracji sosnowieckich urządzi u siebie świątyniobicie, ale to są już zresztą nieszkodliwe wyjątki.

Przestały też już na nas działać sugestie zagraniczne w zakresie polityki wewnętrznej i jeżeli prasa sanacyjna i „Expres Zagłębia” poddają surowej krytyce wybory hitlerowskie i oburzają się na nie, to dowód że pozbywamy się naszych wad narodowych, objawiających się w tym że zawsze zachwycaliśmy się zagranicą.

Najwyższy to był czas, aby pod tym względem nastąpiła poprawa. Niechby taki np. „Expres” pochwalił hitlerowskie metody wyborcze, to znów odżyłby ów stary zarzut, który poeta uczynił Polakom:

— Cudze chwalicie, swego nie znacie.  
Ale na szczęście teraz się wszystko odwróciło na lepsze: cudzego nie chwalicimy i swoje znamy.

Czarny.

GŁOSY PUBLICZNE

**Czy nie za dużo FERYJ SZKOLNYCH?**

Jak donosi prasa stołeczna, w bieżącym roku szkolnym t. zw. małe ferje, z racji świąt Bożego Narodzenia, rozpoczyna się w szkołach dnia 22 grudnia i trwać będą do dnia 15 stycznia 1934 r.

W związku z tem masuwa się pytanie, czy młodzież szkolna nie zadużo traci czasu na różne świątówki z uszczerbkiem dla nauki. Jeżeli zliczyć czas wakacji letnich i dwukrotnie ferje małe, oraz różne obchody i świątówki, to namuska nie pozostaje nawet osiem miesięcy, a jeżeli doda się do tego jeszcze liczne reformy, nie dmiwnego, że dla sprostanienia zadaniom, młodzież w tak skróconym okresie jest nadmiernie obciążona nauką.

A jaką wartość praktyczną mają np. małe ferje w okresie zimowym. Działawa, w większości wypadków, niedostatecznie odżywiana i nie ubrana, siedzi w

mieszkaniu, lub też spędza czas na podwórzu lub ulicy, czego za objaw dodatni nie można uważać.

Ponieważ okazuje się, że po wielu różnych eksperymentach wraca się w szkolnictwie do dawnych metod nauczania, powstaje pytanie, czy i w zakresie odpoczynku nie należałoby wrócić do dawnego wzoru i nie marnować cennego czasu. Wszak w naszych warunkach dosyć się jeszcze młodzież wypróżnia,

gdy po ukończeniu nauki nie będzie mogła znaleźć pracy, niechże przeto chociaż czas, przeznaczony na naukę, należycie wykorzystana.

Gdyby wyższe władze szkolne miały kontakt z rodzicami, łatwo dowiedziałyby się, czem w rzeczywistości są zarówno dla rodziców, jak i młodzieży takie przerwy w nauce i jakie konsekwencje wprowadza obecny system nauczania.

Jeden z ojców.

**Budowa małych domków**

Unikać należy niebezpiecznych eksperymentów.

Wczoraj podaliśmy nowy projekt Funduszu Pracy w sprawie masowej budowy małych domków. Jak się okazuje, celem realizacji zamierzenia zostanie utworzona jeszcze jedna instytucja „fachowa”, która obsługiwać będzie reflektanta we wszystkich sprawach związanych z budową.

Projekt ten świadczy, iż w zakresie akcji budowlanej, mimo tylu przykrych doświadczeń, nadal się eksperymentuje, przyczem zgóry wiadomo, iż wynik tych eksperymentów będzie ujemny. Po niefortunnych doświadczeniach z osławionymi spółdzielniami budowlano-mieszkaniowymi, przerwano się na budowę małych domków. Projekt w zasadzie dobry, postawiono na takiej płaszczyźnie, że i tutaj spotkał wszystkich przykry zawód. Najlepszy dowód tego mieliśmy w Dąbrowie, gdzie na budowę małych domków było kilkuset reflektantów, tymczasem kiedy zakomunikowano im warunki, wszyscy się cofnęli, gdyż okazało się, że taką ceną można dojść do posiadania domku w mieście, a nie gdzieś w odległym od śródmieścia zapadłym kącie, odciętym od świata i ludzi. Główną przeszkodą były tutaj warunki, iż

taka kolonja, bez względu na odległość od miasta, musi być uzbrojona, t. j. zaopatrzona w drogi, światło, wodociąg i kanalizację. Wszystko to naturalnie kosztuje i w takim stopniu obciąża domki, że budowa ich absolutnie się nie oplaca.

Naczelny dyrektor Funduszu Pracy poseł Madeyski miał możność o sobiście stwierdzić wadliwość tego rodzaju koncepcji, mimo to nowy projekt budowy małych domków zawiera te same wymagania, czyli obciążenia, skutkiem czego rezultatem będzie taki sam, jak z budową domków w Dąbrowie.

Forma pomocy w akcji budowlanej musi pójść innym torem, a przede wszystkim nie można stawiać reflektantom uciążliwych wymagań. Pomoc ta winna ograniczyć się do umożliwienia reflektantowi nabycia terenu państwowego i do udzielenia dogodnej pożyczki, a wszelkie inne sprawy najlepiej pozostawić zainteresowanym, w przeciwnym bowiem razie wszelkie w tej dziedzinie zamierzenia pozostaną w sferze projektów, a ewentualne eksperymenty dadzą jedynie wynik negatywny.

**KRONIKA ZAGŁĘBIA**

**KALENDARZYK.**

18 Sobota	Dzisiaj Salomei
	Jutro Elżbiety
	Wschód słońca 7 m. 2.
	Zachód „ 15 m. 57.

**Kinoteatry w Zagłębiu**

dzisiaj wyświetlają:

SOSNOWIEC	
ZAGŁĘBIE: Gniazdko zakochanych.	Cowboy z Montpany.
EDEN: Noc w Kairze.	PALACE: 12 krzesel.
DĄBROWA	
WANDA: King Kong.	ARS: Czarna noc.
ZAWIERCIE	
STELLA: Światła i cienie miłości.	

× OSOBISTE. Dnia 18 bm. o godz. 20 odbędzie się w Sosnowcu w lokalu Polskiego Związku pracowników przemysłowych i handlowych Rz. P. uroczyste posiedzenie Związku lekarzy-dentystów w P. P. oddziału Zagłębia Dąbrowskiego z okazji mianowania doktorowej Teresy Benzełowej członkiem honorowym Związku i w obecności delegata zarządu głównego Związku lekarzy-dentystów nastąpi wręczenie dyplomu i odznaki członka honorowego Związku.

× WYNAGRODZENIE CZŁONKÓW KOMISYJ LECARSKICH. W związku z ustanowieniem komisji lekarskich dla funkcjonariuszów państwowych oraz komisji wojskowo - lekarskich dla narodowych wojskowych, czynnikami mianowanymi wyjasniły sprawę wynagrodzenia członków tych komisji, którzy nie są urzędnikami państwowymi. Członkom tym przysługują prawo do diet w wysokości diet, przysługujących funkcjonariuszom państwowym w VI stopniu służbowym. Ponadto w wypadkach, gdy członek komisji nie mieszka w mieście jej urzędowania, przysługuje mu prawo zwrotu kosztów podróży w obie strony.

**Teatr miejski w Sosnowcu**

Dzisiaj premiera świetnej komedji M. Pagnola p.t. „FANNY”. Jest to dalszy ciąg granej poprzednio komedji p.t. „Marjusz”. Mimo danego związku z tą ostatnią, stanowi jednak „Fanny” odrębną całość. Dzięki swej pogodzie i słonecznemu humorowi można „Fanny” jak też i „Marjusz” zaliczyć do najpiękniejszych komedji i obecnego sezonu. Sztukę reżyseruje p. Adam Mikolajewski. W pozostałych rolach występują: pp. Arciszewska, Chrzanowska, Bigot, Bystrzyński, Golaszowski, Matuszkiewicz, Obuchowski i Wzorczykowski. Pomysłowe dekoracje skomponował dyr. J. Golaszowski.

Początek przedstawienia punktualnie o godzinie 20.15. Przedprezedaż biletów w firmie p. W. Czechowskiego, ul. 3 Maja.

REPERTUAR.  
Sobota dnia 18 bm. godz. 20.15 „Fanny” premiera.  
Niedziela dnia 19 bm. o godz. 11.30 „Ułani, ulani” specjalny poranek dla młodzieży szkolnej. Ceny miejsc od 20 gr. do 30 gr.  
Niedziela dnia 19 bm. o godz. 16.15 „Marjusz” po cenach znizowanych. Ceny miejsc od 50 gr. do zł. 2.80.  
Niedziela dnia 19 bm. godz. 20.15 „Fanny”.

**Teatr Polski w Katowicach**

REPERTUAR  
Sobota 18 bm. „Pieniądze to jednak nie wszystko”.  
Niedziela 19 bm. popoł. „Odsiecz Wiednia” — wiecz. „Musisz się ze mną ożenić”.  
Wtorek 21 bm. „Pieniądze to jednak nie wszystko”.  
Środa 22 bm. „Moja głupia mamusia”.  
Czwartek 23 bm. — „Papa” premiera.  
Sobota 25 bm. popoł. „Wielki człowiek do małych interesów” — wiecz. „Papa”.  
Niedziela 26 bm. o godz. 1 przedpoł. Akademia ku uczczeniu 250-letniej Odsieczy Wiednia staraniem dzielnicy śląsk „Sokol”.  
—

× Z ŻYCIA PRACOWNIKÓW KASY CHORYCH W SOSNOWCU. Staraniem Związku zawodowego prac. ubezpiec. społ. w Polsce oddział w Sosnowcu w sobotę dnia 18 bm. o godz. 19 w lokalu własnym przy ul. Kołłątaja 17, z okazji 25-lecia niepodległości Polski odbędzie się prelekcja, którą wygłosi p. M. Kantor-Mirski. Zarząd Związku prosi wszystkich członków i sympatyków o liczne i punktualne przybycie. Po odczycie konferencji radjowy i muzyka z płyt gramofonowych. Wstęp bezpłatny.

**POKOJE czyste i ciepłe z wodą bieżącą**  
blisko nowego dworca centr.  
w Warszawie ul. Chmielna 31  
poleca tanio Zarząd Hotelu Royal  
Żądajcie kart rabatowych.

**Z komitetu święta niepodl. W BĘDZINIE.**

W ub. czwartek odbyło się w Będzinie likwidacyjne posiedzenie lokalnego komitetu obchodu święta niepodległości. Po wysłuchaniu sprawozdań przewodniczących poszczególnych sekcji, jak również komisji rewizyjnej, uchwalono: uzyskaną nadwyżkę w kwocie zł. 133.70 przekazać Związkowi obrony kresów zachodnich z tem, że połowę przeznacza się na gimnazjum polskie w Bytomiu, a połowę na cele Związku; wyrazić publicznie podziękowanie wszystkim organizacjom i instytucjom, które wzięły udział w obchodzie święta niepodległości.

W celu unormowania kwestji organizowania komitetów obchodu świąt państwowych i narodowych uchwalono jednomyślnie: aby zarząd miejski w przyszłości zajmował się organizowaniem tych komitetów, a w szczególności rozestaniem zaproszeń na posiedzenie organizacyjne; aby zarząd miejski prowadził ewidencję inwentarza pozostałego po tych komitetach, chodzi przedewszystkiem o ewidencję przedchodnich nagród sporowych, wreszcie aby akta, dokumenty itp. tych komitetów przechowywane były w archiwum miejskim.

**Regulamin wyborów SOŁTYSA I PODSOŁTYSA.**

Rozporządzeniem ministra spraw wewnętrznych ustalony został regulamin wyborów sołtysa i podsołtysa. Regulamin ten przewiduje m. in., że wybory sołtysa i podsołtysa zarządza starosta powiatowy, który wyznacza przewodniczącego gminnej i gromadzkiej komisji wyborczej, oraz przewodniczącego zebrań wyborczych. Wybór sołtysa i podsołtysa odbywa się jednocześnie w jednym głosowaniu, przyczem decyduje większość ważnie oddanych głosów. Regulamin zawiera ponadto szczegółowe zarządzenia w sprawie sporządzania przez wójtów spisów wyborców, zgłaszanie kandydatów, tryb głosowania, protokołu wyborczego, wyborów uzupełniających, protestów wyborczych itd.

× TRZYTYGODNIOWE FERJE ZIMOWE SZKOLNE. Tegoroczne zimowe ferje świąteczne w szkolnictwie powszechnym i średnim trwać będą przez trzy tygodnie. Rozpoczyna się one 22 grudnia i potrwać do 15 stycznia.

× ZLEŻAŁE PAPIEROSY MUSZĄ BYĆ WYCOFANE ZE SPRZEDAŻY. Dyrekcja państw. monopolu tytoniowego opracowała nową instrukcję dla sprzedawców detalicznych w związku ze zniesieniem koncesji. Sprzedawcy będą obowiązani sami wycofywać z obrotu papierosy zależale i zepsute tak, aby nie powodować skarg konsumentów na wyroby monopolowe.

× WOLNO POLOWAĆ NA NIEDZWIĘDZIE I RYSIE. Zgodnie z przepisami łowieckimi, obowiązującymi na terenie całego kraju, oprócz województwa Śląskiego, w czasie od 16 grudnia do 14 stycznia wolno polować na niedźwiedzie i rysie. Poza tym okresem, przez cały rok obowiązują na niedźwiedzie i rysie czas ochronny.

**KOMUNIKATY**

— ZABAWA DLA DZIECI. Koło krajowaw. cno VI oddziału szkoły ewangel. przy państw. seminarjum naucz. męskim w Sosnowcu urządziła wielką elekcję i koronację króla miedalów, która odbędzie się w dniu 19 bm. t. j. jutro o godz. 15.30 w sali gimnastycznej seminarjum, Wawel 1. W programie: Polonez, taniec bałki, kosze szczęścia, koronacja króla, kotyjon, taniec góralski i inne niespodzianki. Król i królowa otrzymają nagrody. Bilet wstępu dla dzieci i młodzieży 4 złote.

## Wójtowie zawodowi ICH KWALIFIKACJE I POBORY.

Ustawa samorządowa przewiduje pozycję wójtami-obywatelami, urząd wójtów zawodowych w gminach wiejskich, przy czym w gminach uzdrowskich na zlecenie zarządu mogą stać tylko wójtowie zawodowi.

Ministerstwo spraw wewn. przygotowało projekt rozporządzenia wykonawczego, które określi kwalifikacje niezbędne do objęcia stanowiska wójta zawodowego. Projekt Ministerstwa spraw wewn. przewiduje, że kandydat na wójta zawodowego musi mieć ukończone gimnazjum nowego typu, lub 6 klas gimnazjalnych typu dawnego, oraz odbyć musi trzyletnią praktykę w samorządzie lub też w państwowej służbie cywilnej. W okresie przejściowym mogą być wójtami zawodowymi kandydaci, którzy trzyletniej praktyki samorządowej nie posiadają.

W gminach, które nie posiadają zawodowych sekretarzy gminnych, wójtowie zawodowi zdawać muszą egzamin przewidziany dla sekretarzy gminnych. Wójta zawodowego wybiera rada gminy na lat 10, zaś wierzchni ten wybór wojewoda. Wojewoda w porozumieniu z wydziałem wojewódzkim ustanowić może obowiązek powołania wójta zawodowego w wykonaniu przepisów ustawy. Po 10 latach urzędowania przysługuje wójtowi zawodowemu prawo do emerytury. Wysokość wynagrodzenia wójta zawodowego ustala wydział powiatowy w porozumieniu z odnośną radą gminną. Pobory wójta wypłacane będą z funduszu gminy. Wynagrodzenie wójta zawodowego wahać się ma w granicach od 11 do 8 stopnia służbowego urzędników państwowych, w zależności od ilości mieszkańców danej gminy.

Wójt niezawodowy, jeżeli jego głównym zajęciem są czynności urzędowe, pobiera wynagrodzenie w granicach od 11 do 9 stopnia służbowego. Wójt niezawodowy, który tylko częściowo urzęduje, pobiera ma wynagrodzenie poniżej powyższej normy w granicach od 60 do 100 zł. miesięcznie.

## Postrzelony złodziej PRZEZ WARTOWNIKA TOW. OCHRONY MIENIA.

Jeden z wartowników Tow. ochrony mienia, patrolując wczoraj rano swój rejon natknął się o godz. 6.45 rano na haidach huty Katarzyna w Sosnowcu na dwóch osobników, niosących w workach złota żelazny, pochodzący z kradzieży. Na widok wartownika nieznajomi porzucili worki i zbiegli.

Gdy wartownik zbliżył się do miejsca, gdzie porzucone zostały worki, nieznajomi w towarzystwie dwóch innych osobników podszli doń i obrzucili go kamieniami. Napadnięty wartownik wystrzelił wówczas z rewolwera na postrach. Gdy pomimo to obrzucany był nadal kamieniami, strzelił dwukrotnie z rewolwera w kierunku napastników. Jeden ze strzałów był celny, bowiem kula zraniła 20-letniego Edwarda Lisa z Sosnowca (Kamienica 8) w kolano lewej nogi.

Po strzałach napastnicy zbiegli, pozostawiając ранego kolegę.

Zaalarmowana straż policja, przybywszy na miejsce, przewiozła ранego Lisa do szpitala renowatorskiego. Ranny Lis znajdował się ostatnio pod dozorem policji, jako podejrzany o współudział w zabójstwie.

Za zbiegłymi współnikami Lisa policja wszczęła poszukiwania.

× **KSIĄŻKI STANIEJA.** Polskie Towarzystwo wydawców książek donosi: W związku z ogólną koniunkturą gospodarczą, jako też chcąc w ten sposób jak najskuteczniej przyczynić się do realizacji zadań i celów akcji Tygodnia książki polskiej (26.XI — 3.XII 1933), wydawcy, zrzeszeni w polskim Towarzystwie wydawców książek, powzięli decyzję obniżenia cen swoich wydawnictw. Obniżka ta obraca się w granicach od 10—30%, niektóre zaś wydawnictwa obniżone będą jeszcze więcej. Zniżka ta jest ogólniejszą skłóci obniżki cen, prowadzonej w stosunku do poszczególnych książek już przeszło od roku. W najbliższych dniach ukazuje się „Jednodniówka”, bezpłatnie rozrzucona po całym kraju, która przyniesie bliższe szczegóły.

## Likwidacja zatargu na kopalni Lipno.

W dniu wczorajszym odbyła się w inspektoracie pracy w Sosnowcu pod przewodnictwem zastępcy inspektora p. Rychłowskiego konferencja w sprawie regulacji płac na kopalni Lipno w Łagiszy.

Z ramienia firmy „Stenis”, dzierżawcą kopalnię, w konferencji wzięli udział pp. inż. Iwaszkiewicz i inż. Paleczny, z ramienia Z.Z.Z. poseł Koniczko i sekretarz Zaborowski, wreszcie delegaci robotników.

Tematem konferencji było omówienie dwóch spraw, mianowicie podwyżki płac, oraz uregulowania robotnikom zaległości. W wyniku obrad zawarto umowę, na podstawie której robotnicy dniówkowi na powierzchni uzyskali podwyżkę od 15 do 20 proc., a górnicy oraz pomoc na dole, pracujący na akord, podwyżkę do 10 proc. Umowa obowiązuje od dnia 1 b.m. do dnia 31 grudnia r.b.

Dzierżawcy, objawszy kopalnię od dnia 1 września r.b. przejęli również na swój rachunek zaległe robotnikom zarobki. Zaległości tych wypłacono już 75 proc., reszta zaś ma być uregulowana do dnia 15 stycznia 1934 r.

Wreszcie przedstawiciele pracodawców zgodzili się jeszcze na jeden warunek, mianowicie w razie rozwoju kopalni i przyjmowania nowych robotników, będą przyjmowani do pracy robotnicy poleceni przez Z.Z.Z. Dotychczas skierowywał do pracy P. U. P. P. niewiadomo więc, skąd i na jakiej podstawie kompetencje te przeszły na Z. Z. Z.

Niewątpliwie za przykładem tym pójdą również i inne związki zawodowe i wtedy okaże się, że P.U.P.P. jest instytucją zbyt czynną, gdyż całkowicie zastąpią go wspomniane związki.

## Wybory do Rad gromadzkich w powiecie Zawierciańskim.

Wczoraj w powiecie Zawierciańskim odbywały się wybory do rad gromadzkich. W większości okręgów wybory odbywały się przez „aklamację”, to znaczy było jedna lista sanacyjna. Tylko w kilku miejscowościach na 77 okręgów głosowano jawnie lub tajnie. Do godziny 5-ej popołudniu na 49 okręgów w 47 głosowano przez „aklamację”. W pozostałych 2 okręgach na 46 mandatów lista sanacyjna „zdobyła” 39 mandatów, a opozycyjne — 7 mandatów.

W Koziegłowach zgłoszone były 2 listy: sanacyjna i Stronnictwa Narodowego. W samych Koziegłowach głosowano tajnie, w wioskach przez „aklamację”. W Kromolowie zgłoszone 3 listy: sanacyjna, TUR-a i żydowską. W Mrzygłodzie głosowano, w wioskach należących do gminy była tylko jedna lista. W Myszkowie i Porębie „przez aklamację”. Charakterystyczną rzeczą było, że w Myszkowie i Porębie socjaliści nie wystąpi-

li ze swą listą. W Marciszowie głosowanie się odbyło, przyczem 4 mandaty przypadły opozycji. W Siewierzu na 10 okręgów, w 5 okręgach przez „aklamację”, w 3-ch głosowano jawnie, w 2-ch tajnie. Z listy sanacyjnej wybrano 22, z innych 3-ch. W gminach Niegowa, Poraj, Rudnik Wielki, Włodowice, przyjęto listy kandydatów przez aklamację. W samych Żarkach głosowano tajnie, w wioskach głosowania nie było, ponieważ była jedna lista sanacyjna.

Zainteresowanie wyborami w powiecie Zawierciańskim było większe, aniżeli w powiecie Będzińskim. Wybory odbyły się spokojnie. W dniu dzisiejszym odbędą się wybory w pozostałych 45 okręgach. I w pozostałych okręgach prawdopodobnie wyborów nie będzie, z powodu braku innych list i wybory te otrzymają najnowszym terminem „wyborów przez aklamację”...

## Nowa arterja komunikacyjna przez pustynię błędowską.

W związku z projektem budowy olbrzymiego zbiornika pod Błędowem na Białej Przemszy, komisja składająca się z pp.: kierownika wydziału drogowego, inż. Feczki, agronoma powiatowego Patorskiego, wójta gm. Bolesław, Imielskiego i przedstawiciela Rady gminnej Barczyka, zakończyła w dniu 16 b.m. pertraktacje z właścicielami gruntów z Krzykawy, Krzykawki i Kuźniczki pod budowę nowego odcinka drogi dojazdowej od Bolesławia do Kuźniczki przez pustynię Błędowską na przestrzeni 5 klm. Zawarte dobrowolne umowy z go-

spodarzami uchronią ich od wywłaszczeń, do czego musiałoby dojść z uwagi na ważność tej arterji komunikacyjnej. Należy się uznanie p. Piotrowi Piekoszowskiemu, młynarzowi z Kuźniczki za przykład, wpływ i zachęcenie właścicieli do dobrowolnej umowy. Za metr kwadrat. pod drogę władze płacić będą od 15 — 20 groszy. Nowa droga od głównego traktu szosy państwowej Olkusz — Będzin połączona będzie z drogą bitą w Łosiniu, prowadzącą przez Gołonóg do Zagłębia.

## 10-letni chłopiec nożowcem. Pchnął kolegę nożem w plecy.

Niezwykły wypadek miał miejsce w tych dniach w Zagórzcu.

Oto między dwoma chłopcami 10-letnim Czesławem Bielskim a 12-letnim Romanem Jędrzejewskim, uczniami szkoły powszechnej w Zagórzcu wynikła w klasie sprzeczka wskutek jakiegoś błahego powodu.

W pewnej chwili 10-letni Czesław wyjął z kieszeni nóż i pchnął nim swego kolegę w plecy.

Niezwykły ten wypadek wywołał wielkie wrażenie wśród rówieśników obu chłopców, a jeszcze większe wśród nauczycielstwa.

Rannego niebezpiecznie chłopca, po udzieleniu mu pomocy, przewieziono do domu.

W parę dni po wypadku, gdy stan zdrowia ranego chłopca pogorszył

się znacznie, ojciec jego zawiadomił o wypadku policję.

Oczywista 10-letni chłopiec nie zostanie ukarany za swój czyn więzieniem, jednakże rodzice i wychowawcy powinni zwrócić na niego większą uwagę, aby wykorzystać z niego złe popędy. Przedewszystkiem należałoby zwrócić uwagę na warunki wychowania domowego.

## PRENUMERATE KURJERA ZACHODNIEGO rozpocząć można każdego dnia w miesiącu.

TEATR MIEJSKI W SOSNOWCU.

## FANNY

komedia w 4-ach aktach  
M. PAGNOLA

w przekładzie B. Gorczyńskiego.

OSOBY:

Cezar	— E. Bzdrafski
Marjusz	— J. Golaszewski
Panisse	— A. Mikołajewski
Escartefigue	— A. Wzorczykowska
Brun	— Z. Bigot
Palacz	— Z. Obuchowski
Listonosz	— W. Matuszkiewicz
Doktor	— S. Bystrzyński
Fanny	— J. Sobotkowska
Honoryna	— W. Arciszewska
Klodyna	— S. Chrzastowska

Reżyser: A. Mikołajewski.  
Dekoracje: J. Golaszewski.

Wykonawcy: J. Szymczyk i L. Marjański.

## Ujęcie bandytów KTÓRZY OBRABOWALI DWÓR.

Przed kilku dniami donieśliśmy o zachwałym napadzie bandyckim, dokonanym na dwór Heleny Wędrchowickiej w Drożejowicach, powiatu Pińczowskiego. Pięciu uzbrojonych bandytów, stoczywszy formalną bitwę, zrabowało 400 zł. w gotówce, ceną biżuterję i inne wartościowe przedmioty.

Po dokonaniu napadu bandyci zbiegli, gęsto ostrzeliwując się.

W wyniku dochodzeń policyjnych dwaj bandyci zostali już ujęci. Prawdopodobnie i pozostali zostaną wkrótce wytropieni i aresztowani.

W tropieniu suchwałych bandytów bierze również energiczny udział policja powiatu Będzińskiego.

## Aresztowanie złodziei PODCZAS DOKONYWANIA KRADZIEŻY.

Onegdaj podczas dokonywania kradzieży kap w sklepie Pinkusa Felzenstejna w Będzinie zostali ujęci przez policję Genowefa Rzepedka z Będzina i Bogumił Wojczakowski z Gołonoga.

Zatrzymana Rzepedka, podczas szamotanicy się, uderzyła ręką w szybę, do której kalcując się, wobec czego umieszczono ją w szpitalu.

(Wojczakowskiego osadzono w więzieniu.)

Annie Orłowskiej z Łagiszy skradziono onegdaj z wozu w Dąbrowie słonię oraz różne rzeczy. Zawiadomiona o kradzieży policja sprawców ujęła, w osobach Czesława Wojtały i Zygmunta Pawłowickiego z Dąbrowy i przekazała ich do dyspozycji władz sądowych.

× **STOWARZYSZENIE MŁODZIEŻY POLSKIEJ MĘSKIEJ** w Sosnowcu urządza w dniu 19 b.m. o godz. 4.30 uroczystą akademię ku czci swego patrona św. Stanisława Kostki, na którą złożą się: referaty, monologi, deklamacje itp. Poza tem zostanie odegrane wielkie misterjum ludowe „Bogarodzica” utworu poetki na tle Wniebowzięcia Najświę. Marii Panny. Nad program artystyczny komedia pt. „Chrapanie z rozkazem”.

× **WYJASNIENIE TRAMWAJÓW.** Jak nas informują, ruch tramwajowy na nowej linii: huta Miłowice — ul. 1 Maja odbywa się dla uzgodnienia rozkładu jazdy, celem przystosowania go do komunikacji na linii śląskiej i zagłębiowskiej. O oficjalnym podjęciu komunikacji na wspomnianej linii, nastąpi we właściwym czasie odpowiednie zawiadomienie.

× **PRZEMYŚLICTWO.** Onegdajszej nocy śląska straż graniczna zatrzymała pod Brzezianami śląskimi kilka przemyślników, od których odebrano znaczną ilość towarów przemysłowych z Niemiec. Wśród zatrzymanych znaleźli się mieszkańcy Zagłębia Dąbr.: Mistrza Wójcasiak z Będzina, Zofia Francowa z Gródkowa oraz bracia Józef i Stefan Bochenowie z Maciejowic.

× **KRADZIEŻE.** Szajndli Najmark, zamieszkałej w Sosnowcu (Piłsudskiego 8) skradziono ze strychu białinę, wartość 275 zł.

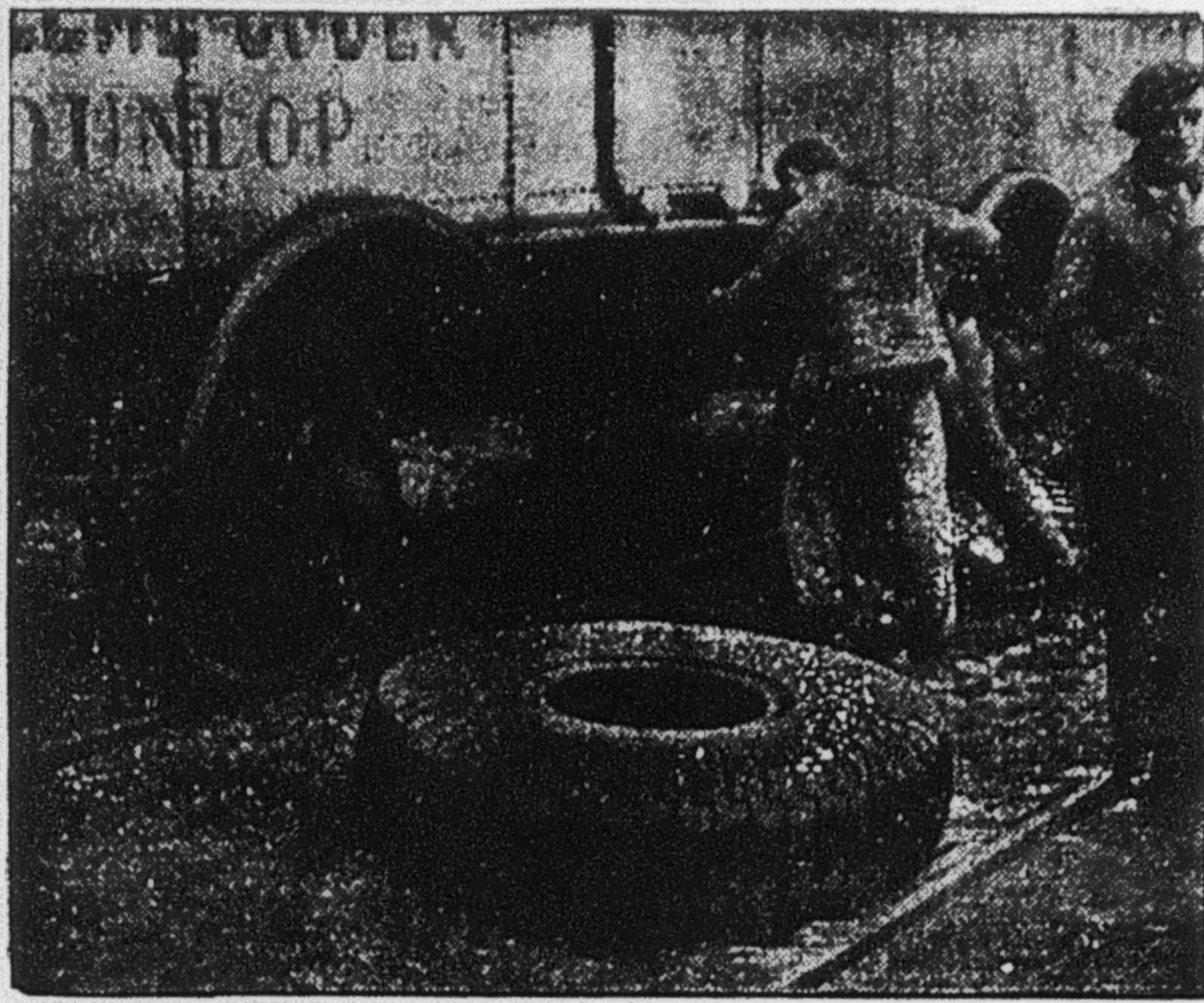
Z mieszkania Jena Amiołka w Sosnowcu (Staropogońska 17) skradziono garderobę, wartości 160 zł.

Joskowi Koperwasowi z Będzina skradziono rower, wartości 50 zł., pozostał wiony chwilowo bez opieki na ulicy Ostrógóreckiej w Sosnowcu.

# PROGRAM RADJOWY

SOBOTA 18 LISTOPADA 1933 R.

7.00 — Sygnał czasu i pieśń „Kiedy ranne wstają zorze”. 7.05 — Gimnastyka. 7.20 — Muzyka z płyt. 7.52 — Chwilka gospodarstwa domowego. 11.40 — Wiadomości o eksporcie polskim. 11.45 — Komunikat Min. o pieki społ. dla państw. urzędów postr. pracy. 11.50 — Wiadomości bieżące. 11.57 — Sygnał czasu, hejnał. 12.05 — Muzyka jazzowa w wyk. orkiestry Wiesława Wilkosza. 12.35 — Wiadomości meteorologiczne. 12.38 — D. c. muzyki. 15.25 — Śląskie wiadomości gospodarcze. 15.40 — Muzyka. 15.55 — Chwilka lotnicza i przeciwważowa. 16.00 — Audycja dla chorych w opracowaniu ks. Rejzosa. 16.40 — Kurs średni języka francuskiego. 16.55 — Skrzynka pocztowa Ciooci Heli dla dzieci. 17.15 — Koncert organowy z kościoła św. Elżbiety w Lwowie w wyk. Michała Woźnego. 17.50 — Muzyka. 18.00 — Odczyt pt.: „Drogi pracy gospodarczej w Polsce” — wygł. min. Tadeusz Lechnicki. 18.20 — Muzyka. 18.35 — Rozmaitości. 18.40 — Prof. dr. Witold Wilkosz: „Pogłoski o telewizji”. 18.55 — „Sylwety akademików literatury IX Prof. Tadeusz Zieliński” — wygł. prof. Gustaw Przychodźki. 19.10 — Wiadomości sportowe. 19.20 — Uroczysta audycja z okazji 15-lecia Republiki Lotewskiej: a) przemówienie ministra lotewskiego p. a. Grosvalda (w języku lotewskim); b) tłumaczenie przemówienia na język polski; c) hymny narodowe Lotwy i Polski; d) koncert muzyki lotewskiej. 20.50 — Wiadomości sportowe. 21.05 — 21.20 — Koncert Chopinowski. Wykonawcy: Franciszka Platówna — sopran, Marja Witkomińska — fortepian i Kazimierz Witkomiński — wiolonczela. 22.00 — Muzyka. 22.15 — Muzyka taneczna z kawiarni „Gastronomia” w Warszawie.



Pewna przewoźowa firma paryska, chcąc ułatwić sobie dostawę mebli do domów, wprowadziła wagony, które są przystosowane zarówno do jazdy na torach kolejowych, jak i na ulicy. Żeby nie przenosić mebli z wagonu na wóz transportowy, zakłada się koła gumowe, poczem wagon wyjeżdża na ulicę.

## ŻYCIE GOSPODARCZE

### Rejestracja wierzytelności polskich w Niemczech.

Wskutek zarządzeń rządu Rzeszy Niemieckiej znaczna ilość wierzytelności obywateli polskich została uwięziona w Niemczech; wierzytelności te dla naszego gospodarstwa społecznego stanowią bardzo poważne kwoty.

Celem zebrania danych, ilustrujących zarówno wysokość, jak i rodzaj uwięzionych wierzytelności, oraz celem dokonania rejestracji i segregacji tych wierzytelności, utworzony został pod egidą dwóch centralnych

organizacji kupieckich — Stowarzyszenia kupców polskich i Centrali Związku kupców — komitet dla spraw wierzytelności obywateli polskich w Niemczech.

W związku z powyższym komitet wzywa, aby wszyscy obywatele polscy, którzy z jakiegokolwiek tytułu mają uwięzione w Niemczech wierzytelności, zarejestrowali je w komitecie, mieszczącym się w lokalu Stowarzyszenia kupców polskich, Warszawska, Zienna 50.

### Obroty handlowe polsko-niemieckie.

Ogólna wartość przywozu z Niemiec do Polski w ciągu pierwszych 9 miesięcy b.r. wynosiła według polskich statystyk 105.4 milj. zł., a wywozu 112.6 milj. zł. Daje to formalnie niewielką nadwyżkę bilansu handlowego dla Polski w wysokości 7.2 milj. zł. Faktycznie jednak bilans obrotów handlowych polsko-niemieckich jest dla Niemiec czynny, gdyż znaczna część towarów wywożonych z Polski do Niemiec nie jest kierowana na rynki niemieckie, a przechodzi przez Niemcy jedynie tranzytem do innych krajów, korzystając z niemieckiego pośrednictwa handlowego,

transportowego i kredytowego. Ponadto wywóz niemiecki składa się głównie z wyrobów przemysłowych a więc przedstawia wyższą wartość pod względem gospodarczym i socjalnym, aniżeli wywóz polski surowcowo rolniczy. Znaczący ponadto należy wzrost przywozu z Niemiec do Polski, a mianowicie z 10 do 12.5 milj. zł., dzięki czemu udział Niemiec w ogólnym przywozie Polski podniósł się z 13.8 do 17%. Nic dziwnego, iż w tych warunkach zainteresowanie Niemiec rynkami polskimi wzrasta.

### Kronika gospodarcza.

**OBŁĘG BANKNOTÓW MNIejszy 0 51 MILIARD.** Bank Polski posiada obecnie zapas złota przedstawiający wartość 474,2 milj. zł. Zapas walut zagranicznych wynosi 90 milj. zł. W ciągu pięciu lat dekady b.m. Bank Polski zredukował udzielone kredyty o 128 milj. zł., natomiast portfel zdyskontowanych biletów skarbowych wzrósł o blisko 2 milj. zł. do sumy 50,5 milj. zł. Polskich monet srebrnych i bilonu posiada Bank Polski na sumę 46,4 milj. zł. Pozycja „różne aktywa” wynosi 126 milj. zł., zaś „różne pasywa” — 319 milj. zł. Natychmiast płatne zobowiązania wzrosły w pierwszych dniach b.m. o 54,7 milionów zł. i to zarówno na rachunkach żyrowych kas państwowych, jak i na rachunkach prywatnych. Obłęg banknotów obniżył się o 50,5 milionów zł. do sumy 995,8 milj. zł. Polarycie statutowe wynosi 41,99 proc., stopa dyskontowa 5 proc., zastawowa 6 proc.

**WKLADY W P. K. O. W PAŹDZIERNIKU 1933 R.** W październiku wkłady oszczędnościowe jak również liczba oszczędzających w P.K.O. wykazują dalszy wzrost. Wkłady oszczędnościowe wzrosły z kwoty 449.811.437 zł. do kwoty 450.269.621 zł. łącznie zaś z wkładami pochodzącymi z waloryzacji dawnych wkładów markowych do kwoty 477.070.645 zł. Jednocześnie wzrosła i liczba oszczędzających w P.K.O. w ciągu października P.K.O. wydała 23.193 nowych książeczek oszczędnościowych, osiągając na dzień 31.X.1933 r. ogólną liczbę 1.089.810 książeczek, łącznie zaś z książeczkami pochodzącymi z waloryzacji 1.123.602 książeczek.

**GRZYBY.** Francja jest poważnym importem grzybów suszonych, które są przywożone na ten rynek z Polski, Litwy, Rosji i Włoch. Ceny w r.b. są niższe od zeszłorocznych i wynoszą 37 fr. za 1 kg. grzybów I gatunku (borowiki, same czapki bez korzonków) i 45 fr. za II gatunek (z korzonkami). Grzyby są jednym z niewielu artykułów, przywożonych na rynek francuski bez cła i dzięki temu właśnie import tego artykułu jest stale znaczący.

**OPŁATY OD OGIERÓW.** Przepisy o opłatach od ogierów mają być zmodyfikowane w tym kierunku, że opłata od ogierów nieliczonojowanych (50 zł.) ma pozostać bez zmiany, natomiast mają być uproszczone przepisy i formalności, dotyczące zgłoszenia ogierów do licencji oraz mają być uprologowane zaległości, powstałe z tytułu niuregulowania w odpowiednim terminie kastracji ogierów.

**O CENY MASŁA.** W stopniu r.b. dokonano 505 prób wysyłanego zagranicę masła, przyczem 205,075 kg. masła, co stanowi 97,6 proc., ogólnej ilości zgłoszonej do eksportu zwolniono od cła, 5,048 kg. zaś, tj. 2,4% zatrzymano, względnie obłożono cłem.

**GIEŁDA WARSZAWSKA.** Dnia 18 listopada.

Dewizy: Belgja 124.20.0 Holandja 359.30. Londyn 28.76. Nowy Jork 5.39. Paryż 34.86. Praga 26.43. Szwajcaria 173.60. Sztokholm 148.50. Włochy 46.95.

Obroty mniej, niż średnio, tendencja prze ważnie mocniejsza. Banknoty dolarowe w obrotach pozagiełdowych 5,39—5,57 1/2. Rubel złoty 4,71. Dolar złoty 9,01 1/2. Gram czyste-go złota 5,9044. Dewiza na Banku w obrotach międzybankowych 212,50. Markt niemiecki (banknoty) w obrotach prywatnych 211,25—211,00. Funt szterlingów (banknoty) w obrotach prywatnych 28,70.

Papiery procentowe: 3 proc. pod budowlą na 37,50; 7 proc. pod stabilizacyjną 32,00—32,68 (w proc.); 4 proc. pod inwestycyjną 103,00; 4 proc. państw. pod premjowa dolarowa 48,25; 5 proc. konwaryjna 49,00; 6 proc. pod. dolarowa 58,75—59,00.

Akaje: Bank Polski 79,75—80,25.

### Pamiętaj o Lidze Morskiej i Kolonialnej

Chcesz zapewnić dobry byt sobie i swym dzieciom póspiesz już dziś z każdym zaoszczędzonym groszem do

**KOMUNALNEJ KASY OSZCZĘDNOŚCI POW. ZAWIERCIANSKIEGO W ZAWIERCIU 7465**

### Nowe formalności DLA OBCOKRAJOWCÓW WE FRANCJI

Rząd francuski ogłosił dekret, usuwający przepisy o kartach tożsamości dla obcokrajowców, posiadające duże znaczenie dla szerokiego rzesz robotników polskich, przybywających do Francji.

Dekret przewiduje, że wszyscy obcokrajowcy powyżej 15 roku życia winni natychmiast po przybyciu do Francji wnieść w ciągu 8 dni podanie o uzyskanie karty tożsamości. Obcokrajowcy niżej 15 lat, którzy pragną się zająć pracą zarobkową, obowiązani są również uzyskać kartę. Dla uzyskania karty tożsamości niezbędne jest świadectwo lekarskie, oraz kontrakt zatwierdzony przez francuskie ministerstwo pracy. Obowiązek uzyskania kart tożsamości nie dotyczy osób, które nie zamierzają pozostać we Francji dłużej ponad 2 miesiące. Osoby, które w terminie 3-miesięcznym po wygaśnięciu ważności karty, nie poczynią starań o jej przedłużenie, mogą być wydalone z granic Francji; dotychczasowe przepisy przewidywały w tych wypadkach jedynie kary pieniężne. Organizacje robotników polskich we Francji zwrócić się mają do władz, aby postanowienia dekretu stosowane były względem Polaków ogólnie.

### KRONIKA OLKUSZA

Kina dźwiękowe w Olkuszu wyświetlają dzisiaj: ORZEL: Madame Butterfly i Kinomanjak. ROSA: Cuda wilków i Z rozkazu książeczki

× **PO 11 LISTOPADA W SKALE.** Uroczystości w Skale odbyły się w niedzielę. Po nabożeństwie pochód, w którym wzięły udział wszystkie organizacje, udał się na rynek, gdzie przemawiał nauczyciel p. Wojciech Linik. Na miejscowym emen tarzu złożono wieńce na grobie powstańców. Wieczorem odbyła się akademja urządzona przez kierownictwo szkoły powsz. Program wypełniły: przemówienie kierownika szkoły p. St. Zachowicza, przedstawienie, deklamacje i śpiewy pod batutą p. Linika. Dochód z akademji w wysokości zł. 120 przeznaczono na T-wo budowy szkół powszechnych.

× **ODCZYT-REFERAT.** W dniu 24 bm. o godz. 7 wiecz. w lokalu T-wa krajoznawczego w Olkuszu prof. A. Wiatrowski wygłosił referat pt. „Olkuszczyk przy końcu XVIII wieku”. T-wo krajoznawcze sprzedaje minerały kopalń olkuskich w kasetkach drewnianych po b. niskich cenach. Ważne dla szkół Zagłębia.

× **POŻAR STAJNI I DWÓCH KONI.** W dniu 16 bm. po północy wybuchł pożar w stajni Józefa Malinowskiego w Sławkowie przy ul. Siewierskiej. Pastwę ognia padła stajnia i znajdujące się w niej dwa konie, wartości około 130 zł., których nie zdążono wyratować. Pożar powstał z nieustalonej przyczyny.

× **BEZPROCENTOWA KASA DROBNYCH MIESZCZAN W OLKUSZU** od dwóch lat (tj. za r. 1931 i 1932) nie dała sprawozdania ze swojej działalności. Zainteresowani zapytują prezesa p. Zenona Fronika, kiedy to nastąpi.

### ODPOWIEDZI REDAKCJI

**P. R. Pyka na Niemczech:** Nadesłano go artykuła, mimo ogólniejszej formy, zmniejszyć nie możemy ze względów cenzuralnych.

### KRÓTKO I WĘZŁOWATO

— Wierzę mi pan, nie znajdzie pan równie miłej, pięknej, rozsądnej pażany. Jest poświęcająca się, oddana, ma ctery języki, maluje, gra, zna się na kuchni...  
— Poco tyle gadania, powiedz pan odrazu — nie ma ani grosza posagu.

## § Z SALI SĄDOWEJ §

### NIE UDAŁO SIĘ.

Znanym dobrze ze swych antypaństwowych występów był mieszkaniec Będzina, 20-letni Alfred Joel Goldberg (Zamkowa 5), który będąc czynnym członkiem K. Z. M. P. chciał za wszelką cenę przysłużyć się partji. Będąc kiedyś na rogu ul. Modrzejowskiej i Zawale, rozjeździł się najpierw ostrożnie, a upowiadawszy się, że nikt go nie śledzi, wydobyl z kieszeni czerwony sztandar, który następnie usiłował rozwiesić na ścianie. Prze szkodziło mu kilka przechodniów, którzy na widok niekającego komunisty, rzucili się na niego w pogogo, a najwazszy go wrzescie, oddali w ręce policji. Jak się okazało Goldberg należał ponadto do związku komitetu dzielnicowego międzynarodowej organizacji pomocy rewolucjonistom. Wczoraj stanął on przed Sądem okręgowym w Sosnowcu, który skazał go na 1 rok więzienia.

### UCIEKAJ, BO POŁOŻĘ TRUPEM.

Niemiała przygoda spotkała sekwestrata Urzędu skarbowego, który udał się do mieszkania 58-letniego Antoniego Buły (Mrzygłódok, pow. Zawierciański), celem ściągnięcia od niego zaległych podatków. Kiedy bowiem sekwestrator chciał zająć rzeczy, Buła powwał za dady nóż kuchenny i przystawiwszy go do głowy sekwestratorowi krzyknął: „Jak się stąd nie wyniesiesz, położę cię trupem.” Naturalnie, że sekwestrator nie dając sobie tego dwa razy powtórzyć i nie czekając na wykonanie groźby, szybko wyniósł się z mieszkania, a ochłonawszy nieco z przerażenia, udał się do komisariatu, gdzie zameldował o nieswyckiej przygodzie, jaka go spotkała. Epi log tego zajścia rozegrał się w Sądzie okręgowym w Sosnowcu, który krowkiem starpowi zapilkował rok więzienia, z zawieszaniem kary. Że Buła nie siedzi, aswadziąc tył ko swemu podaszemu wiekowi.

## SPORT.

### POLSKA — GDANSK.

W niedzielę odbędzie się w Gdańsku mecz piłkarski między reprezentacją Polski i Gdańska. Zespół polski wyjeżdża dzisiaj w następującym składzie: Jachimiek, Martyna (lub Ziemiński), Bulanow, Szalber, Cebulak, Malarski, Korngold, Przędziński I, Łafko, Pileczek, Szczepaniak. Rezerwowi: Kellter, Przędziński II i Wypijewski. Wraz z drużyną jadą pp. Frenkel, Wayer i Frenzel.

### POLSKA A — POLSKA B.

19 b.m. o godz. 11 przed południem odbędzie się na boisku Wisły w Krakowie, mecz piłkarski pomiędzy dwoma najlepszymi zespołami polskimi, mający na celu demie możności kapitanowi związkowemu, zaobserwowanie formy poszczególnych zawodników, w związku z ewentualnym desygnowaniem tychże do reprezentacji Polski przeciw Niemcom. Udział w poszczególnych zespołach weźmie szereg najlepszych piłkarzy polskich, którzy zademonstrują zapewne wysoki kunszt swych umiejętności.

### ZARZĄD SEKCJI MOTOCYKLOWEJ S. T. S. „UNJA” W SOSNOWCU

podaje do wiadomości swych członków, że w niedzielę dnia 19 b.m. o godz. 10-ej, w lokalu miejskiej straży ogniowej przy ul. Wspólnej nr. 11, odbędzie się zebranie członków sekcji poświęcone omówieniu spraw organizacyjnych na sezon zimowy. Ze względu na ważność obrad, stawiamy do członków obowiązek.

# Z CAŁEJ POLSKI

## POSWIĘCENIE PORTU GDYŃSKIEGO

Poświęcenie portu gdyńskiego odbędzie się w dniu 8 grudnia w ramach niezwykle uroczystych. Pozostaje to w związku z 16-letnią rocznicą niepodległości Polski oraz z równoczesnym ukończeniem zasadniczych prac nad rozbudową portu gdyńskiego, bowiem w tym okresie oddany zostanie do użytku dworzec morski, magazyn tranzytowy i szereg magazynów prywatnych. W ten sposób przedewszystkiem wolna stręfa, a również i reszta portu będą mogły być znacznie intensywniej wykorzystane. Ukończony również będzie szereg drobniejszych inwestycji dla handlu i przemysłu rybnego i naddurowa chłodni portowej, co pod względem pojemności postawi ją na pierwszym miejscu w Europie.

## UNIEWIENNIENIE NARODOWCA.

Przed paru miesiącami głośna była sprawa młodego narodowca Tomasza Jarońskiego, oskarżonego o przechowywanie w domu walizki z materiałami wybuchowymi i z bronią. Sąd okręgowy w Warszawie skazał p. Jarońskiego na 2 lata więzienia. Sąd apelacyjny nie znalazł cech przestępstwa w postępowaniu oskarżonego i wydał wyrok uniewinniający.

## NOWE ARESZTOWANIA NA ŚLĄSKU.

W związku z ujawnieniem oszukiwaniem księgowaniem w spółce akcyjnej „Witek” w Chebziu prokurator Sądu okręgowego w Katowicach zarządził przeprowadzenie rewizji w przedsiębiorstwach „Rybnickie Gwarectwo węglowe” w Katowicach Sp. Akc., „Ballenstrom” w Rudzie i w zarządzie dóbr interesów księcia Donnersmarcka w Świerklańcu. Wobec ujawnionych malwersacji w spółkach akcyjnych „Witek” i „Godula”, aresztowany został dyrektor dr. Jerzy Goroll z Katowic, oraz dyrektor techniczny Jerzy Jungels.

## MILJONER — PASAZEREM „NA GAPE”.

Policja kolejowa aresztowała miljonera amerykańskiego Birtensa za jazdę koleją „na gape”. Birtens jest młodzieńcem 27-letnim i oddzielił się po ojcu największy zakład czyszczenia szyb i froterowania podłóg w Nowym Jorku. Birtens wyjechał z wycieczką do Moskwy i obecnie wracał przez Polskę. Po przyjeździe pociągu do Stołpców gdy Birtens chciał kupić bilet na dalszą jazdę stwierdził, że zginęła mu książka czekowa. Nie namyślając się długo wsiadł do pociągu, gdzie ukrył się pod ławką. W drodze złapał go konduktor i po przybyciu pociągu do Warszawy, oddał Birtensa w ręce policji kolejowej. Po czterech dniach pobytu w areszcie Birtens był we czwartek przesłuchiwany przez sędziego grodzkiego VIII od-

działu, Sędzia postanowił zwolnić Birtensa za kaucją 50 zł., ale ponieważ Birtens pieniędzy tych nie miał, odstawiono go z powrotem do aresztu. Aresztowany za jazdę „na gape” milioner wysłał depeszę do Nowego Jorku o przysłanie mu pieniędzy.

## SKAZANIE FAŁSZERZY PIENIĘDZY.

Przed sądem okręgowym w Kielcach toczyła się onegdaj rozprawa przeciwko Fr. Kulce, b. urzędnikowi kolejowemu Al. Doboszu i J. Pasińskiemu, oskarżonym o fałszowanie monet 5 i 1-złotych oraz 50-groszówek. Fabryczka pracowała najpierw w mieszkaniu Kulki w Kielcach, później przeniesiono ją do mieszkania Dobosza we Włoszczowie.

Po przeprowadzonej rozprawie sąd skazał Kulkę na 6 lat więzienia, Dobosza na 3 lata i Pasińskiego na 3 lata więzienia.

## „SW. IPERYT”.

Podczas ataku gazowego w stolicy zauważono na niektórych oknach zamalowanie paszków na szybach, obrazki nieznanego świętego. Pod wizerunkiem widniał napis: „Święty Iperyt, patron przeciwgazowy”. Śledztwo policyjne wykazało, że wymalowaną nowego świętego jest niejaki Jan Miotła, który z niezwykłym zaisie sprytem zdobył okipek nawię panie domu, sprzedając im bezwartościowe świetki, jako urzędowe nalepki.

# Nieprawdopodobne perypetje miłosne dziennikarza warszawskiego.

Nieprawdopodobne perypetje miłosne dziennikarza warszawskiego p. Alfreda W. były przedmiotem rozważań wydziału odwoławczego Sądu okręgowego w Warszawie. Pan W. wpadł w sieci zastawione na niego przez niejaką Karolinę Falkiewiczównę, prowadzącej biuro próśb i znanej w sądach z wielu własnych spraw, oraz afer, w których dgrzywała rolę bohaterki.

Poznanie się dziennikarza z Falkiewiczówną nastąpiło w niezwykłych okolicznościach. Do biura agencji prasowej, gdzie pracował p. W. zatelefonowała jakaś kobieta, prosząc o spotkanie. Pan W. zgodził się i wyznaczył spotkanie w jednej z bram przy ul. Moniuszki. Przybyła Falkiewiczówna, której wygląd zewnętrzny wywarł nie bardzo korzystne wrażenie na panu W., co spostrzegła p. Karolina i nie chcąc go spłoszyć powiedziała:

— Jestem majorowa Perkowska, a zwracam się do pana w sprawie mojej młodziutkiej siostry, uroczej niewiasty, która bez pana nie może żyć tak bowiem pokochała pana na odległość...

W ten sposób Falkiewiczówna zwała gościa do swego mieszkania. W mieszkaniu istotnie zastał pan W. siostrę Falkiewiczówny, która wydała mu się przystojną, ale młodsza Falkiewiczówna po chwili ulotniła się z mieszkania, a pani Karolina, pozostawszy we dwójkę z dziennikarzem podobno... zamknęła drzwi na klucz i raptownie rozneglizowała się i skłoniła przemocą pana W. do zbliżenia się.

Przez pewien czas pan W. spotykał się jeszcze z Falkiewiczówną. Wreszcie jednak zerwał z nią i ożenił się.

Pewnego dnia dziennikarz otrzymał telefon od pani Karoliny, że mąż rzekomo porzucił ją z dzieckiem i

pragnęłaby zobaczyć się z nim.

Przybywszy na spotkanie, pan W. otrzymał groźne oświadczenie, że to nie major, tylko on jest ojcem dziecka, mającego na imię Miłosz. Pan W. kategorycznie zaprzeczył, ale odtąd Falkiewiczówna zatruwała mu życie.

Dzień w dzień pan W. i jego żona otrzymywali telefony z ordynarnymi wymysłami, pogroźkami i groźbami. Do przelożonych pana W. nadchodziły przykre anonimy, a pani W. otrzymywała paczki ze zwidłami chryzantemami, owiniętymi w czarną krepe i t. p.

Do uprzykrzenia życia dziennikarzowi zaprzęła również pani Karolina małego Miłosza, który również telefonował do pana W. a ponadto często odwiedzał go w mieszkaniu i w biurze. Mały Miłosz, gdy pan W. patrzył na niego okiem niechętnym wołał zirytowany: „Tato, pobaw się zemną, do licha...” Miłosz potrafił również urządzać głośne awantury, choć liczył zaledwie 5 lat.

Wreszcie dziennikarz nie znajdując wyjścia z sytuacji, powiadomił o wszystkim prokuratora. Sprawa trafiła do sądu, gdzie p. Karolina wprowadziła również małego Miłosza, który biegł za panem W., jak cień i krzyczał: „Popatrz tato, czy jestem do ciebie mało podobny”. Sąd skazał awanturkę za szantaż na rok więzienia.

Sprawa znalazła się przed sądem odwoławczym. Ponieważ psychiatrzy którzy zbadali p. Falkiewiczównę stwierdzili u niej zmniejszoną po czytalność, sąd drugiej instancji złądził jej wyrok z jednego roku więzienia do 2 miesięcy aresztu.

## WYPADEK.

- Czemu chodzisz o kulach
- Wypadek na koleji.
- Nie możesz chodzić bez kul?
- Mój lekarz mówi: tak, mój adwokat: lepiej nie!

# TEATR MIEJSKI

W SOSNOWCU telef. 2-03

## Ceny miejsc

	Normalne	Popołud. i zniżone
<b>LOZE:</b>	Zł. 3-80	Zł. 2-80
<b>PARTER:</b>		
1 i 2 rząd . . . . .	3-80	2-80
3 — 5 „ . . . . .	3-—	2-20
6 — 8 „ . . . . .	2-50	1-80
9 — 11 „ . . . . .	1-80	1-30
12 — 13 „ . . . . .	1-—	1-—
14 — 16 „ . . . . .	0-80	0-80
<b>AMFITEATR:</b>		
1 — 2 rząd . . . . .	0-80	0-80
3 — 5 „ . . . . .	0-60	0-60
<b>GALERJA:</b>	0-50	0-50
<b>GARDEROBA</b>	20 GR.	

Członkowie Towarzystwa przyjaciół teatru korzystają od cen powyższych z 50% zniżki. Składka członkowska wynosi zł. 2.50 kwartalnie.

# RZECZY CIEKAWY

## KALENDARZ GERMAŃSKI WPROWADZAJĄ HITLEROWCY.

Według informacji otrzymanej z Berlina, niektóre kola narodowych socjalistów zamierzają usunąć obecne nazwy miesięcy i zastąpić je staro-germańskimi. Zamiast tedy styczeń, luty, marzec i t.p. czyli po-niemiecku: Januar, Februar, März i t.d. będzie się mówiło: „Hartung, Hornung, Lenzing, Ostermond, Wonnemond, Brachet, Neuert, Ernting, Schnirding, Gilbbart, Nebelung i Julmond. Związek narodowych socjalistów rolników w Westfalji postanowił używać wyłącznie tych nazw, które zapewne staną się wkrótce nazwami oficjalnymi. Obecnie rzadka jest spotkać się można z ich używaniem i aby być pewnym, że będą zrozumiane, osoby, które posługują się staro-germańskimi nazwami miesięcy, muszą dodawać w nawiasie i nazwę niemiecką dotychczas używaną, a zrozumiałą dla wszystkich.

## „POETA BIEDAKÓW”.

W Paryżu zmarł nagłą śmiercią popularny poeta Jehan Rictus, zwany „poetą biedaków”. Nazywał się właściwie Gabriel Randon, a nazwisko Jehan Rictus było jego pseudonimem. Był on autorem dwóch znanych zbiorów poezji „Monolog biedaka” i „Serce ludu”. Rictus cierpiał od kilku dni, ale lekce-ważył sobie chorobę. Żył zresztą w nędzy, opuszczony, samotny, w skromnym pokoiku w którym spędzał dnie i noce wśród książek. Onegdaj, mimo choroby, wyszedł z domu. Po powrocie zamknął się w pokoiku. Naza jutrz znaleziono go leżącego bez życia przed łóżkiem. Umarł w chwili, gdy zamierał ułożyć się do snu. Zmarły liczył 66 lat.



MATKI żądajcie w aptekach i drogerjach higienicznej przysypki dla dzieci „PUDER DZIDZI” (z Kogutkiem), utrzymującej ciało dziecka w zdrowiu i czystości.

STANISŁAW ANDRZEJ STEEMAN.

# DZIWNY MANEKIN

Przekład autoryzowany z franc.

82

— Spaceruję tam codziennie — odpowiedział idjota. — Spotykam tam różne znane osobistości... Potrzęsanał głową.

— Niestety Kuba Rozpruwacz bardzo straszy dzieci...

— Ma pan rację — rzekł inspektor i pomyślał: — Za chwilę weźmie mnie za najgorszego idjotę...

— Było to w nocy z 14-go na 15-ty — podjął.

— Tej właśnie nocy widziałem pana. — Jerome milczał.

— Niósł pan paczkę, o ile się nie mylę...

— Możliwe — odezwał się tym razem pan Bismarck. — Dostarczam pożywienia dla armji na lądzie i na morzu.

Nie było to zachęcające. Przez chwilę obaj szli w milczeniu. Nagle Jerome potknął się i upadł na ziemię jak długi.

Inspektor pomógł mu wstać, azybko porównawszy papierową podszewę, którą miał w kieszeni, z butem idjoty.

Zanim Jerome odzyskał równowagę — utracił ją potknawszy się o zręcznie podstawioną nogę inspektora — było już stwierdzone, że ślady nóg na asfalcie kolejowym zostawił pan Bismarck.

— Nie potknął się pan? — zapytał troskliwie inspektor.

— Pies szczeka, przechodzi karawana — odpowiedział uroczyście Jerome.

Po kilku krokach Malaise znowu zaczął mówić.

— Pamię Bismarck, wspominałem panu przed chwilą, że w dniu, kiedy pana widziałem — raczej w nocy, niósł pan paczkę. Złożył pan ten pakunek na szynach kolejowych... Był to manekin.

— Manekin? — zdziwił się Jerome. — A cóż to takiego?

Zaczął żuć nowego papierosa.

— Manekinem nazywamy martwy przedmiot, zrobiony na podobieństwo żywego człowieka. Rozumie pan?

— Jest pan w pewnym kierunku wyspecjalizowany — odpowiedział Jerome. — Zapewne studiował pan na politechnice...

I dorzucił po chwili namysłu:

— Ja w Salpetriere.

Malaise zacisnął ze zdemenwowania pięści. Na szczęście, kiedy mijali kuryż koło oberży, przyszedł nań moment natchnienia.

— Niech pan idzie ze mną.

I Malaise zaprowadził swego dziwnego gościa przed magazyn Brudiot'a.

— Zna pan ten sklep?

— To nie sklep — odpowiedział idjota. — To cmentarz.

— Co?... — Cmentarz... To ciekawe że trzeba panu powtarzać dwa razy.

Zna pan ten cmentarz? — pytał niezrażony inspektor.

Jerome potrząsnął głową.

— „Znaj siebie samego”, powiedział mędrzec. Malaise pomyślał, że już najwyższy czas skonkretyzować pewne rzeczy.

— Pamię von Bismarck — rzekł powoli — pan wziął pewien przedmiot z tej witryny, w noc z 14-go na 15-ty, uszkodził go i zaniósł na szyny kolejowe.

— A więc miało to miejsce w nocy z 14-go na 15-ty. Jestem szczęśliwy, że pan to mówi. Byliśmy wtedy pod znakiem Barana.

Inspektor nie zadał sobie trudu, aby sprostować, że było to pod znakiem Wagi. Drżał z hamowanej złości, że nie może wydobyć z Jerome'a żadnej rozsądnej odpowiedzi.

— Dlaczego wybił pan tę szybę?

— Była szklona — odpowiedział pan de Bismarck.

Malaise zastanowił się, czy należy mu wierzyć. Czy idjota miał momenty świadomości, czy też powtórzał wszystko, co tylko przyszło mu do głowy.

— Ale to pan zabrał manekina i pokłócił na szynach kolejowych?

— Wziąłem trupa Leona Lecopte — odpowiedział Jerome powoli — i poszedłem wrzucić go w błoto.

Nagle ożywił się:

— To był żyły człowiek, żyły człowiek, żyły człowiek...

— Zrobił panu coś złego? — zapytał inspektor

# W POLICJI MOŻNA ODEBRAĆ

## ZAGUBIONE PRZEDMIOTY.

Na przechowaniu w wydziale śledczym P.P. w Sosnowcu znajdują się niżej wymienione przedmioty znalezione nieznanymi właścicielami, a mianowicie:

117) koszyk (torba słomkowa), 1 p. pantofli (cichobieg), chustka na głowę i czapkę, 118) opona i dętka, 119) sztaba żelazna, 120) opona od samochodu osob., 121) koszulka trykot. kol. popielatego i czapka brąz., 122) torebka skór. czarna damska i chusteczka do nosa, 123) 3 klucze, 124) walizka takturowa, 125) portmonetka, 126) czapka zim. plusz. tył., 127) sygnał ręczny od samochodu, 128) koszyk wiklinowy, stara koszulamska, kilka mtr. filmu, kilka kopert i papier, 129) portmonetka, a w niej 9 zł. 67 gr., 130) 33 szt. naboi ołowianych do flworu sztyftowego, 131) pompka do roweru, 132) zegarek damski niklowy f-my „Radjo” z czarnym paskiem skór., 133) straszak „Patent” kol. czarnego, 134) akumulator do radja, 135) rower męski czarny zniszcz., 136) 3 rękawiczki skór. używane, 137) spodnie aksamitne kol. brąz., 138) okulary w futerał., 139) sakiewka koloru złotego, a w niej chusteczka do nosa i 2 zł. 10 gr., 140) worek pierza wagi ok. 17 klg., 141) torebka alpagowa damska i chusteczka biała do nosa, 142) torebka damska sukienna czarna, chusteczka do nosa, 3 klucze, portmonetka czarna damska płóc. 143) okulary z łacińszkiem, 144) torebka damska skór. żółta i różaniec, 145) rękawiczki wełn. brąz. dziec., 146) jesionka kol. brąz. z czarną podszewką, 147) jesionka męska siwa i kapeluszek męski filc. jasny, 148) portmonetka czarna skór., i 8 zł. 85 gr., 149) sakiewka skór. brąz. kawalek czekolady chusteczka, portmonetka, klamka od paska i baterijka do lampki elektr., 150) 11 szt. różnych kluczy, 151) 6 szt. różnych kluczyków, 152) 1 zegarek mosiężny odkryty marki „Weltzeit-Watch” z dewizką żółtą i 1 nitka korali zwyczaj., 153) 1 kożuszek czarny męski pokryty i azyoryk, 154) bransoletka żółta 155) okulary w oprawie masowej, 156) lampka wisząca metalowa posrebrzana, 161) 2 sztylety platerowane (1 większy z dwoma piakami a 2 mniejszy z kogutem) oraz 1 widlec mały, 162) kluczyk, 163) torba płóc. ręczna, 164) okulary, 165) moneta 2 zł. srebrna, 166) torebka damska żółta i chustka do nosa, 167) taśmy miernicze, 168) teczka skór. a w niej 3 książki niem. i 1 książka franc. 169) rurka metalowa do rolety okiennej, 170) naklewna skór. czarna zniszcz., portmonetka skór. żółta (podkówek), 23 zł. 23 gr., chusteczka do nosa, 171) trzcionki drukarskie 172) pudełko klisz fotogr., 173) szalik damski kol. kaszowego z białym różowym, 174) 50 kg. kaszy jęczm. w worku, 175) trzewiki męskie kol. złotego, 176) pompka (sikawka) ręczna mała, 177) teczka skór., brąz., torebka kawy, kilka őrnbek rowerowych, 178) rękawiczki męskie zniszcz. szare, 179) papierosnica z białego metalu z monogr. „W.J.”, 180) moneta 2 zł., 181) marynarka, kamizelka, 5 koszul męskich, 2 p. kalesson, różne książki i gazety, 182) rower męski zniszcz., 183) zegarek damski mały niklowy, biały odkryty na ręce f-my „Silwja-Watch”, 184) okulary z futerałem, 185) parasol, 186) marynarka czarna, spodnie granatowe, koszula trzewiki, skarpetki i cygarniczka, 187) opona stara od samochodu, 188) 4 różne klucze, 189) płaszcz damski letni kol. jasnego i półbuty damskie żółte, 190) flakon glazury czarnej, 191) torba płóc. różne klucze i klucze. 192) 70 gr. bilonem, 193) paczka z farbą, 194) sakiewka damska żółta skór., książka do naboż. i chusteczka do nosa, 195) trzewik z żółtej skóry, 196) paczka tekturowych ramek, 197) skrzynka z narzędziami i częściami do samochodu, 198) 6 p. cholewek lekarskich damskich, 199) kapeluszek męski filc. aksamitny czarny, 200) portmonetka mała czarna i 2 zł. 95 gr., 201) portmonetka skór. żółta (podkówek) i 79 gr., 202) koźnierzyk őrstrany damski, 203) 18 starych koźnierzyków, 204) torebka dziec., chusteczka do nosa i 40 gr., 205) koleczyk, 206) torebka damska sukienna, 2 chusteczki do nosa, 1 p. rękawiczek, pudełko z pudrem, szminka, portmonetka i kalendarz, 207) 2 klucze, 208) torebka papierowa, a w niej 2 kapelusze damskie, słomkowy czarny, a drugi filc. jasny oraz wosilka, 209) paczka tytoniu 25 gr. przedm. tureckiego, 210) teczka skór., kamiesz czarna, czapka, brzojon, lyczeczka mała, kłódka i skarpetki, 211) torebka damska skór. kol. brąz. 212) lampka z kloszem (gospodarcza) 215) sakiewka i grzebień, 214) okulary, 215) őrlec, pantofelki szmaciane, 216) portmonetka damska, pierścionek i 5 zł., 217) sakiewka damska i chusteczka do nosa, 218) torebka damska skór. czerwona i portmonetka, 219) broszka w kształcie owalną z jednym kamieniem podłużnym granatowym w środku i kilkanaście małych białych kamyczkami po bokach, 220) kawalek płótna (őrówka), 221) portmonetka (podkówek) olówek i 80 gr., 222) kamizelka czarna, 223) krawiecki metr i pasmo przędzy, 224) pompka do roweru, 225) 1 p. pończoch czarnych swycz. i 1 skarpetka, 226) zegarek damski srebrny f-my „Louis-Watch” z paskiem rzem., 227) 2 koźnierzyki męskie, 228) kapeluszek męski filc. jasny, 229) 2 męskie koszule, 1 p. kalesson, 1 damska koszula, rękawiczki i dziec. koszula, 230) 4 klucze, 231) portmonetka, 2 kluczyki małe i 2 rękawiczki ślepe.

**KINO „Zagłębie”**  
dawniej Kino-Teatr „Udziałowy”

I. Dziś podwójny program I.  
**„GNIAZDO ZAKOCHANYCH”**  
Wesoła komedia Francuska z Inles Berry i Simone Simon

II. **„COWBOY z MONTAPANY”**  
z BOB CUSTEREM Sensacyjny dramat.

**KINO „EDEN”**  
Sosnowiec, Dęblińska 4 tel. 10-95.

Codziennie rekordowe powodzenie! I nie dziwnego bo  
**RAMON NOVARRO** od czasów „Pogania” nie stworzył takiego arcydzieła jak  
**„NOC W KAIRZE”**  
— Bezsprzecznie najładniejszy film w Sosnowcu. —  
**Wkrótce: „TURBINA 50.000”**

D Z I Ś!  
**KINO „Palace”**  
w Sosnowcu ul. Warszawska 2.

**ADOLF DYMSZA**  
**VLASTA BURIAN**  
**ZULA POGORZELSKA**  
 w pierwszej polsko-czeskiej komedji p. t.  
**„12 KRZESEŁ”**  
 POZATEK O GODZ. 4-EJ.

**KINO „ARS”**  
w Dąbrowie Górniczej

Od soboty 18-go b. m. i dni następne  
 Romantyczna operetka na tle życia przedwojennego Wiednia pt.  
**„CZAROWNIA NOC”**  
 W rolach głównych: EWELIN LAJE i JOHN BOLES —  
 Nad program: DODATKI DZWIĘKOWE.  
 Następný program: „USMIECH SZCZĘCIA”.

# DROBNE OGŁOSZENIA

**ROZNE**

**LECZNICA**  
chorób wenerycznych i skórnych. Sosnowiec Sienkiewicza 17 a. Wizyta 5 zł. 7351

**GABKI GUMOWE**  
poleca fabr. skład gumowych wyrobów chirurg - higienicznych D. Hartman et Co w Wiedniu oddział w Sosnowcu Pilsudskiego 8 telefon Nr. 961. 7607

**ORZECHY**  
włoskie ładne 11 złotych pięciokilowe franco pobraniem — Sagarowicz, Załeszczyki. 7906

**SWETRY**  
damskie i dziecinne ostatnie nowości, czapki szkolne oraz duży wybór galanterji damskiej i dziecinnej poleca firma „HELENA” Sosnowiec, Modrzewjska 30, hale Rozwoju. 7901

**KOREKTOR - STROICIEL** fortepianów, pianin 5 zł. za nastrojenie. Sosnowiec, telefon 8-28. 7862

**GURGULA BISKOPTY DLA DZIECI**  
choroých, starców, niemowląt, polecane przez lżby lekarskie, wszędzie do nabycia. Fabryka Gurgula, Jarosław. 7907

1-go listopada otwarta **NOWOCZESNA SZLIFIERNIA „SZYBKOSC”** firma Wyspiański, Sosnowiec, Zeromskiego 14. Ostrzy i naprawia: przedmioty fryzjerskie, rzemieńskie, intro ligatorskie, krawieckie i t. p. Wykonanie solidne! 7872

**PROSZEK z „KOGUTKIEM” (MIGRENO-NEURVOSIN)**  
USUWA NAJUPORCZYWSZY **BÓL GŁOWY** MIGRENE, NEURALGJE, **BÓLE ZĘBÓW**, GRYPE, PRZEZIĘBIENIA, **BÓLE ARTRETYCZNE**, STAWOWE, KOSTNE I T.P.  
PROSZEK TE WYRABIAMY I W POSTACI **TABLETEK**.  
ŻADAJCIE ORYGINALNYCH PROSZKÓW z „KOGUTKIEM”

**LOKALE**

**MIESZKANIE KOMFORTOWE**  
składające się z 3-oh pokoi, kuchni i wszelkimi wygodami II-gie piętro. — Wiadomość: Administracja K. Z. 7872

**UZDROWISKA.**

**SANATORJUM „Sanator” Iwonicz.** Podkarpacie D-ra Aleksiewicza. — Choroby stawów, kości, gruźlica (reumatyzm, gruźlica). — Kąpiele na miejscu. Staranne leczenie. Ceny znacznie niższe. Prospekty za znaczkiem 30 gr. 7903

**DYSTYNGOWANEJ DAMIE**  
najlepiej smakują cukry i czekolady nabyte w firmie **„MOHORT”**  
vis a vis dworca kolejowego w Sosnowcu.

**ZAKŁAD TAPICERSKI**  
Piotr Tomczyk, Sosnowiec, Nowopogońska 19. Poleca otomany, materaca, tapczany, kozetki, fotele klubowe. Robota solidna Ceny konkurencyjne. Warunki dogodne. 7873

**MIAŁU**  
i mieszczanek kotłowych 2-3 wagony dziennie potrzebuje. Wyczerpujące oferty: Inżynier Fr. Borsuk, Łódź, ul. Piotrkowska 91. 7900

# DROBNE OGŁOSZENIA

**KUPIE**  
kozetkę w dobrym stanie. Zgłoszenia do K. Z. pod „Kozetka”. 7905

**ZGUBIONE DOKUMENTY**  
3 grosze za 1 wyraz

**KSIĄŻKĘ**  
Kasy Chorych zgubił Michał Sarna. 7893

**KSIĄŻKĘ**  
Kasy Chorych zgubił Franciszek Kołodziej. 7904

**POSADY i PRACE**  
SZEWSKICH  
czeladników poszukuje nowa robota. Dudzik, Siemianowice Śląskie, Hutnicza 6. 7902

**POSZUKUJE się od zaraz rutynowanej stenotypistki polsko-niemieckiej**  
która ewentualnie już pracowała w przedsiębiorstwie elektrotechnicznym. Zgłoszenia w obu językach wraz z życiorysem należy słać pod Nr. 1323.

**Reklama jest dźwignią handlu.**

Mam zaszczyt zawiadomić Sz. bywalców-sympatyków, że z dniem 18 b.m. przenoszę swoją restaurację z ul. Staropogońskiej-na ul. Będzińską 1-5 do nowoczesnie urządzonego lokalu i jak dotąd ceny będą stosować jaknajniższe. — Otwarcie nastąpi w dniu 18 b.m. o godz. 18-iej, w którym proszę o łaskawe zaszczytowanie swoją obecnością wszystkich bywalców i sympatyków. Polecając się nadal łaskawym względom Sz. Publiczności, pozostaję z poważaniem 7888

**ST. PEŁKA.**

# BACZNOŚĆ

**cierpiący na przepuklinę!**

Nowy opatentowany wynalazek. (Patent Nr. 40077). Przesuwana opaska przepuklinowa bez sprężyny lub gumy, która może być używana dzień i noc bez sprawiania jakichkolwiek przykrości. Peloty tej opaski można w prawo lub w lewo, w górę, w dół i dookoła samego siebie przesunąć. Kto tę opaskę raz nosił nigdy nie będzie innej żądał. Jedną i tę samą opaskę można używać na prawą, lewą lub obustronną przepuklinę 7908

Wymienione wyżej opaski patentowe można nabywać w niedzielę 19 b. m. dla mężczyzn, kobiet i dzieci w Będzinie w hotelu Bristol od godziny 9-17

**J. MRUCZEK z Król-Huty**

**Idealna Odżywka OVOMALTYNA**  
propagandowa sprzedaż w składzie aptecznym  
**M. JAGIEŁŁOWICZA,**  
SOSNOWIEC 3-GO MAJA 7. 7667

**Koniecznik z tym znakiem!**

**KOWALSKINA**  
USUWA NAJUPORCZYWSZY **BÓLE GŁOWY**  
FABRYKA CHEM.-FARMACEUTYCZNA „KARŁOWSKI” WARSZAWA

**Seryjne drobne ogłoszenia.**  
Po 30 wyrazów w każdym wierszu —  
 30 drobnych ogł. 16.00 zł.  
 20 drobnych ogł. 13.00 zł.  
 10 drobnych ogł. 7.00 zł.  
 5 drobnych ogł. 4.00 zł.  
 Za każdy wyraz dodatkowy dopłaca się po 5 g

**PKO. Katowice 302.712**

**SOSNOWIEC:** Redakcja: Pilsudskiego Nr. 4, Tel. 64, Skrytka poczt. 68. Będzin, Malachowskiego 7. — Grodzisz, Dęblińska, Administracja: Pilsudskiego 4, Tel. 73.

Wiersz milimetryowy jednolamowy: na 1-cj stronie, względnie przed tekstem 60 gr.; w tekście 45 gr.; za tekstem 20 gr. Ogłoszenia drobne 10 — 30 gr. za każdy wyraz. Ogłoszenia drobne o zgubionych dokumentach i porzuceniu rzeczy po 3 gr. za wyraz. Szerokość spacji przed tekstem i w tekście 70 mm., za tekstem 35 mm. Numery dowodowe płatne. Za terminowy druk oraz przestrzeganie miejsca ogłoszeń Admia. nie odpowiada.

WYDAWCA I REDAKTOR: MACZ, TADEUSZ OSOBA. — DRUK: „KURJER ZACHODNI” W MIEJSCU WARSZAWSKIM A — REDAKTOR: ODR. MARIUSZ STYLIAN